

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 1 (1502) • 7 stycznia 2021 r. • 2,50zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Nagroda publiczności – Skrzaty z Przedszkola nr 6.



Miejsce 1 – Smerfy z Przedszkola nr 4.



Miejsce 2 – Żabki z Przedszkola nr 4.



Miejsce 2 – Motylki z przedszkola nr 6.

Gdyby było normalnie, już w najbliższą niedzielę odbyłby się 29. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i również w Ustroniu wolontariusze wyszliby na ulice, żeby zbierać pieniądze na wsparcie oddziałów dziecięcej laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy. Z powodu narodowej kwarantanny, która potrwa do 17 stycznia, Finał został przełożony na 31 stycznia. Ustroński sztab WOŚP tradycyjnie mieści się w „Prażakówce”, której pracownicy od zawsze wspierają wolontariuszy. W oczekiwaniu na wielką zbiórkę Miejski Dom Kultury ogłosił konkurs plastyczny dla przedszkolaków. Najpiękniejsze serca wybierali internauci na stronie „Prażakówki” na Facebooku.

TRUDNO, ALE POZYTYWNE

Ostatnia sesja Rady Miasta Ustronia w roku 2020 odbyła się 17 grudnia. Obrady prowadził przewodniczący RMU Marcin Janik i wśród osób zwyczajowo obecnych na sesji powitał Iwonę Szarek, naczelnik niedawno powstałego Wydziału Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych Urzędu Miasta. Najważniejszą uchwałą podjętą na sesji była uchwała w sprawie przyjęcia budżetu miasta na rok 2021, którą poprzedza przyjęcie Wieloletniej Prognozy Finansowej. Ogólnie o przyszłorocznym budżecie mówił burmistrz Przemysław Korez (wypowiedź

publikujemy na str. 5), a szczegółowo przedstawiła go skarbnik Aleksandra Łuckoś, która powiedziała:

– Prace nad budżetem zaczynają się od pac nad Wieloletnią Prognozą Finansową Miasta, która wyznacza ramy, w jakich możemy się poruszać, na ile, że tak powiem, możemy sobie pozwolić. W związku z powyższym ta uchwała jest pierwsza, niemniej jednak chciałabym omówić budżet przyszłoroczny króciutko i potem przejść do WPF. Na przyszły rok

(cd. na str. 16)

Noworoczny wunsch

Je taki łobyczaj ze wszech miar miły
Coby se dycki życzyć na rok nowy
By nóm sie wszelki plany ziściły
Coby każdy był radosny i zdrowy.
Pospołu mómy wielkóm sile
Tóż podejmy se uścisk braterski
I na co dziyh róbmy uczynki mile
To nasze żywobyci stanie sie sielski.
Łónski rok był niepodarzony
Dyć cały świat choroba chyciła
Tóż latoś głośmy na wszycki stróny
Że nasze dusze na lepsze zmiyniła.
Bo co złe było, to już za nami
Ty trudne czasy nas zahartowały
Niech nas już żodno marność nie mami
I niech kroczy ku dobru świat cały.

Ustróniok

Z przykrością informujemy, że zmuszeni jesteśmy do podniesienia ceny Gazety Ustrońskiej ze względu na wzrost kosztów od nas niezależnych. Do grudnia 2009 roku gazeta kosztowała 1,70 zł, do stycznia 2010 r.: 2,00 zł, a do stycznia 2017 r.: 2,10 zł. Wtedy obniżyliśmy cenę do 2,00 zł, jednak dłużej nie jesteśmy już w stanie jej utrzymać. Mimo podwyżki liczymy na naszych Czytelników i zapraszamy do lektury.

Redakcja



Paweł i Hubert Łukoszowie, mieszkający na Gojach podtrzymują zanikającą tradycję chodzenia po wunszu. Chłopcy odwiedzili rodzinę, sąsiadów i znajomych, śpiewając kolędy i deklamując dawny wunsch, czyli życzenia noworoczne. Fot. A. Łęczyńska



Żegnamy się z logo Roku Jana Cholewy, uchwalonego przez Radę Miasta Ustronia z okazji setnej rocznicy urodzin bohaterskiego lotnika. W ubiegłym roku widniało na okładce większości numerów Gazety Ustronińskiej, zdobyło urzędowe i oficjalne pisma. Zaprojektowała je Agata Chrapek.

PODZIĘKOWANIA ZA ROK CHOLEWY

Uroczyste zakończenie obchodów Roku Jana Cholewy w Ustroniu, w 100-lecie urodzin Ustroniaka-Bohatera Lotnika II wojny światowej.

7 grudnia 2020 roku miała miejsce, na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Ustroniu, przy grobie z charakterystycznym śmigłem samolotu upamiętniającym bohaterskie loty tu spoczywającego Pilota Jana Cholewy – ważna nie tylko lokalnie, oficjalna uroczystość zorganizowana przez Władze Miasta Ustronia, poświęcona pamięci Wielkiego Ustroniaka Jana Cholewy – lotnika RAF-u, Bohatera II wojny światowej.

Chcę wyrazić swoją wdzięczność Organizatorowi, tj. Radzie Miasta Ustronia, a szczególnie Przewodniczącemu Rady – Panu Marcinowi Janikowi oraz Panu Przemysławowi Korczowi – Burmistrzowi Miasta Ustronia za to, że przywołali w pamięci Ustroniaków postać mojego Taty.

Spotkaliśmy się dzisiaj wszyscy przy grobie Małego Janka. Wygłoszono krótkie przemówienia na tę okoliczność. Harcerze wspomnieli zasłużonego i dla Harcerstwa, i dla pracy na rzecz młodzieży w ogóle – Jana Cholewę. Byli też spadochroniarze z XVIII Oddziału Ziemi Cieszyńskiej. Złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy znicze na grobie. Skromnie na tyle, na ile pozwalają obostrzenia związane z pandemią, ale za to ciepło i serdecznie zorganizowano to wyjątkowe spotkanie.

Przypomnę, że rok 2020 został ogłoszony w Ustroniu, w 100-lecie urodzin Jana Cholewy (przypadające dokładnie 7 grudnia br.) – Jego Rokiem. Nie wiem kto był pomysłodawcą i inicjatorem, ale uważam, że należy tutaj także wspomnieć o Honorowym Członku Komitetu Organizacyjnego – społeczniku, pisarzu, dziennikarzu, weteranie misji zagranicznych ONZ i naszym Przyjacielu – Tadeuszu Dytko, któremu pragnę szczególnie gorąco podziękować za zaangażowanie w propagowaniu wiedzy o moim Tacie – Janie Cholewie.

Grudzień jest zawsze miesiącem, w którym podsumowujemy miniony rok. Nasuwają nam się różne refleksje – co mogliśmy zrobić jeszcze, co zrobić inaczej, a czego z różnych powodów nie udało nam się zrobić. Z pewnością w tym roku dominować będzie w tych podsumowaniach nasz stan zdrowia i naszych bliskich w kontekście wszechobecnej pandemii wywołanej koronawirusem. Mimo tej trudnej dla nas wszystkich sytuacji – udało się dzięki Władzom Miasta Ustronia, godnie uczcić pamięć o jednym z Bohaterów, który zapisał się złotymi zgłoskami w historii Polski, skromnego na co dzień Ustroniaka, Małego Janka, mojego Ukochanego Taty, za co z całego serca Państwu dziękuję.

**syn Karol Cholewa z żoną Danutą
oraz wnuk Sebastian z żoną Justyną
i prawnikiem Patrykiem**



Karol Cholewa złożył kwiaty na grobie ojca 7 grudnia 2020 roku, w dniu setnych urodzin Jana Cholewy.
Fot. M. Niemiec

to i owo z okolicy

W ostatni wtorek minionego roku uchwalono budżet powiatu cieszyńskiego. W 2021 roku dochody spodziewane są na poziomie blisko 230 mln zł. Podobnej wielkości mają być też wydatki. Na inwestycje zaplanowano kwotę 21 457 997 zł.

Strumień ma także budżet na 2021 rok. Przewidywane do-

chody gminy to blisko 73 mln zł, zaś wydatki zaplanowano na poziomie prawie 79 mln zł. Na inwestycje pójdzie około 9 mln zł.

* * *

Pod koniec grudnia rozpoczęto szczepienie przeciwko koronawirusowi personelu Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Pierwszą dawkę preparatu przyjął dyrektor ZZOZ-u, Czesław Płygawko. Na początek zaaszczepiono 150 osób. Szczepienia są prowadzone sukcesywnie w miarę kolejnych dostaw szczepionki.

* * *

Na początku stycznia wznowiony został ruch pociągów do Wisły Głębszej. To efekt zmodernizowania odcinka Pierścień – Skoczów. Od marca

jednak stacją końcową będzie Skoczów, bo roboty remontowe będą kontynuowane na szlaku od Skoczowa do Wisły. Wprowadzona zostanie zastępcza komunikacja autobusowa. Całość ma być gotowa z końcem 2021 roku.

* * *

Na sprzedaż zostanie wystawiona dawna stacja harcerska w Górkach Wielkich. Rada Gminy Brenna postanowiła udzielić bonifikaty w wysokości 10 proc. od ceny całej nieruchomości. Stacja składa się z trzech pawilonów i starego parku. Całość widnieje w rejestrze śląskich zabytków.

* * *

Kościół św. Piotra i Pawła w Skoczowie wybudowany został w 1762 roku. Wieżę

dobudowano sto lat później. Na początku obecnego wieku świątynia przeszła gruntowny remont. Ma nowy strop, pokrycie dachu, instalacje wewnętrzne. Nie pominięto też bani z wieży oraz elewacji.

* * *

Zameczek w Czarnem, wybudowany 90 lat temu, jako dar górali dla prezydenta Ignacego Mościckiego, od blisko 20 lat ponownie jest reprezentacyjną rezydencją głowy państwa. Za prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego zabytkowy obiekt odzyskał dawną świetność. Po kolejnych wyborach częstym gościem na Zadnim Groniu był prezydent Bronisław Komorowski, a następnie prezydenci Lech Kaczyński i Andrzej Duda. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA



ZMIENIA SIEDZIBĘ

Firma Artchem, która ostatnio przekazała ustroniskim placówkom edukacyjnym dużą ilość środków dezynfekujących od 14 grudnia zmienia swoją siedzibę. Nowy adres hurtowni to ul. Lipowa 42 Ustroń Poniwiec. Godziny otwarcia oraz numery telefonów pozostają bez zmian.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Monika Jaworska	lat 74	ul. Lipowa
Anna Jaworska	lat 67	ul. Kamieniec
Helena Kustra	lat 81	ul. Błaszczyka
Eugenia Krajewska	lat 91	Ustroń
Izabela Kowalczyk	lat 50	ul. Staffa

1/2021/2/N

Z całego serca dziękujemy za przekazane nam wyrazy współczucia i słowa wsparcia oraz udział w ceremonii pogrzebowej naszej Mamy

śp. Eugenii Krajewskiej

**Panu Burmistrzowi Miasta,
pracownikom Urzędu Miasta Ustroń,
sąsiadom i znajomym.**

**Szczególne podziękowania za wspaniałą pełną empatii opiekę nad naszą Mamą składamy
Pani Kierownik oraz wszystkim pracownikom
Miejskiego Domu Spokojnej Starości w Ustroniu.**

córka z mężem

1/2021/1/N

„Nie umiera ten, kto trwa w sercach i pamięci naszej...”

**Pani Jolancie Krajewskiej-Gojny
oraz całej rodzinie
składamy
wyrazy głębokiego współczucia po śmierci
śp. Eugenii Krajewskiej**

**Burmistrz Miasta
oraz
Przewodniczący Rady Miasta Ustroń**

1/2021/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: **pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00**
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Pogotowie Gazowe
Policja Ustroń 47 857-38-10	992
fax 47 857-38-14	PGNiG 32 391-23-03
Straż Pożarna Polana	Kominiarz 33 854-37-59
33 854-59-98	602-777-897
Wodociągi 33 854-34-96	Urząd Miasta 33 857-93-00
33 854-22-44	Poradnia Rodzinna
telefon alarmowy 994	Mickiewicza 1. 537 071 063
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 333 60 61
33 854-35-00	33 333 60 63
Straż Miejska 33 854-34-83	Salus 730 300 135
604-558-321	33 333 40 35
Pogotowie Energetyczne	Medica 33 854 56 16
991	Rodzinna Praktyka Lekarska
33 857-26-00	NZOZ Nierodzim
	33 854 23 50



ZAGINEŁA 25-LETNIA EWA KOSIK

Pani Ewa wyszła z domu do sklepu w Nierodzimiu 2 stycznia 2021 r. około godziny 18.00 i do chwili obecnej nie wróciła do domu. Nigdy wcześniej się to nie zdarzało. Telefon niestety jest nieaktywny. Szpitale zostały sprawdzone. Niestety nie ma informacji jak była ubrana gdy wyszła do sklepu. Pomóżmy! W domu na panią Ewę czekają 7-letnia Wiktoria i 3-letni Adaś.

Rysopis: wzrost: 160 cm, budowa ciała: szczupła, kolor włosów: długie, blond, kolor oczu: niebieskie.

Osoby posiadające jakiegokolwiek informacje mogące przyczynić się do ustalenia miejsca pobytu zaginionej proszone są o kontakt z Komendą Policji w Ustroniu, ul. 3 Maja 21, po numerem tel. 47 857 38 10, lub pod numerem alarmowym 112.

Można się kontaktować również na skrzynkę e-mail: zagine-lazaginal@wp.pl.



„Służba w radzie parafialnej to nie jest pieśń dla solistów, a pieśń zaaranżowana na wielki chór współpracowników w Bożej sprawie” – mówił ks. bp Adrian Korczago.
Fot. M. Niemiec

TO JEST TWOJE, DARKU ZADANIE

13 grudnia w kościele ewangelicko-augsburskim Apostoła Jakuba Starszego odbyło się uroczyste nabożeństwo, podczas którego wprowadzono w urząd proboszcza pomocniczego parafii ewangelickiej w Ustroniu ks. Dariusza Lercha oraz wprowadzono w urządowanie nową radę parafialną. Wprowadzenia dokonał zwierzchnik diecezji cieszyńskiej bp Adrian Korczago, w asyście ks. radcy Waldemara Szajthauera – administratora parafii w Ustroniu oraz ks. radcy Marka Londzina, proboszcza parafii ewangelickiej w Dzięgielowie.

Rozpoczynając nabożeństwo ks. Szajthauer wspominał tragiczną niedzielę 13 grudnia sprzed 39 laty, mówiąc, że pod tą datą dopiszemy wydarzenie dobre i pozytywne dla ustroniskiej parafii. Zarówno radzie parafialnej, jak i proboszczowi pomocniczemu życzył wiele błogosławieństwa Bożego, aby służba przyniosła błogosławione owoce zarówno dla parafii, jak i dla całej społeczności Ustronia.

Biskup Korczago w kazaniu mówił m.in.: – 39 lat temu wprowadzony stan wojenny zarzutował na dalsze losy naszego kraju. 33 lata temu 13 grudnia odbyła się ordynacja pięciu duchownych, ona także znalazła przełożenie na losy naszego Kościoła. Wśród wówczas ordynowanych był ks. radca Waldemar Szajthauer. Najlepsze życzenia do dalszej służby składam z tego miejsca. Ale wśród wówczas ordynowanych był również świętej pamięci ks. radca Piotr Wowry, któremu nie dane było wśród nas doczekać 33. rocznicy swej ordynacji.

W marcowy czas przed 26 laty przed tym ołtarzem wśród ówczesnej rady parafialnej byłem wprowadzany na proboszcza pomocniczego ustroniskiej parafii. Jesienią 5 lat temu wprowadzałem ustępującą dziś radę parafialną. Trudno uwierzyć, że to, co w danym momencie przeżywamy z ogromnym zaangażowaniem i wzruszeniem, wkrótce staje się wspomnieniem, na które patrzymy z kilku czy kilkunastu lat. Każdorazowo w takim kontekście uzmysławiamy sobie, że nie my, że nie to, co wokół nas w danym momencie, najbardziej uroczystym, najbardziej odświętnym jest najważniejsze, ale najważniejsze jest to, o czym śpiewa prorok Zaharjasz. Istotą naszego bycia w tej kruchości życia, w tej tak szybkiej ulotności, istotą tego życia jest wplatanie w nie pieśni o wiernym Bogu i życie nią w naszej codzienności. Kiedy Jezus przyszedł po raz pierwszy na ten świat, miał swego poprzednika

w osobie Jana Chrzciciela. Jego powołaniem było kroczenie przed Panem, przygotowywanie mu drogi. Naszym wyzwaniem jest uświadomienie sobie, iż jesteśmy spadkobiercami Jana i przygotowujemy drogę na Jego powtórne przybywanie. (...) To zadanie jest decydujące dla rady parafialnej, dla każdego przewodnika zboru. To jest też twoje, Darku zadanie.

Ks. bp Korczago mówił o tym, że rola rady i proboszcza nie będzie łatwiejsza, a raczej wręcz przeciwnie. Trudności narzuca chociażby czas pandemii, kiedy wbrew chęciom wypełniania kościołów, trzeba ograniczać liczbę wiernych. Mówił też o postawie przewodników, która może nie być popularna w obecnym szybkim, konsumpcyjnym świecie, ale ma stanowić wzór dla wiernych. Postawa wskazująca wartości, na które wskazywał Jezus, które mogą dać pełnię szczęścia, nawet gdy życie nie jest proste, a zwłaszcza wtedy,

(dok. na str. 14)

1/2021/2/R



OPTYK **expert**

TOMOGRAMFIA OCZU

Angio-OCT | Fundus Camera

**OKULISTA
REJESTRACJA:**

Ustroń, ul.A. Brody 4, tel: 33 854 58 07
Wisła, ul.1-go Maja 43, tel 33 855 53 31

W OCZEKIWANIU NA ZASTRZYK GOTÓWKI

Burmistrz Ustronia Przemysław Korcz mówi:

– Trudne sytuacje wymagają trudnych decyzji i bardzo dobrze, że już z wyprzedzeniem podjęliśmy trudne decyzje co do reformowania oświaty i gospodarki komunalnej, wyprzedzając niejako pandemię. Bo dzisiaj czy też w przyszłym roku, planując kolejny budżet, gdybyśmy tego roku, a właściwie półtorej roku, nie przepracowali, to byłibyśmy w jeszcze gorszej sytuacji.



Wypowiedź burmistrza Przemysława Korcza o budżecie na rok 2021 na sesji Rady Miasta Ustroń 17 grudnia 2020 r.

– Ten rok był rokiem bardzo trudnym dla samorządów w Polsce, zwłaszcza dla samorządów turystycznych, a wyjątkowo trudnym dla samorządów turystyczno-uzdrowiskowych, takich, jakim jest miasto Ustroń. Borykaliśmy się z wieloma problemami, dotyczącymi nas, naszego zdrowia, zdrowia naszych bliskich i prywatnych budżetów, natomiast nas, jako władze miasta Ustroń oczywiście interesowały budżety naszych jednostek, którymi zarządzamy, naszych szkół i budżet miasta Ustroń. Jak państwo wiecie, dokonaliśmy wielu zwolnień na rzecz mieszkańców, nie będę ich tu wszystkich przytaczał, Państwo wiecie o czym mówię. Z tego tytułu uzyskaliśmy mniejsze dochody do budżetu, uzyskaliśmy też znacznie mniejsze dochody z tytułu opłaty uzdrowiskowej, z tytułu udziału w podatku PIT i podatku CIT i tak dalej, i tak dalej, można by to było mnożyć. Nie otrzymaliśmy niektórych dofinansowań na składane projekty ze środków zewnętrznych. Także pod tym kątem rok bardzo trudny. Mamy mówić o przyszłorocznym budżecie, który zaproponowaliśmy państwu do przegłosowania. Ten budżet również będzie budżetem trudnym. Natomiast chcę tu podkreślić, co uważam za bardzo duży sukces, zarówno swój, jak również pani skarbnik i pracowników wydziału budżetowego. Jest nim pozytywna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej, z uwagami oczywiście. Pozytywna opinia co do projektu budżetu, WPF i co do możliwości sfinansowania deficytu to jest bardzo duży sukces. W normalnym roku podchodzilibyśmy do tego, nie powiem, że obojętnie, ale z pewną rutyną, natomiast w tym roku, jest to w mojej ocenie bardzo duży sukces. Ubolewam, że niektóre nasze sąsiednie gminy nie uzyskały takiej oceny RIO. To wynika z sytuacji covidowskiej i trudnej sytuacji ekonomicznej mieszkańców, firm, jak i samych jednostek samorządowych. Jaki ten budżet jest, państwo szczegółowo go znacie, bo był przedstawiany na wielu komisjach i był dosyć szeroko omawiany. Jak państwo zauważyliście w tym roku, pomimo tak trudnej sytuacji staraliśmy się

nie rezygnować z inwestycji i w przyszłym roku chcielibyśmy utrzymać podobny trend, czyli nie rezygnować z inwestycji, które jednak przyczynią się do rozwoju naszego miasta po zakończeniu okresu pandemii. Natomiast musieliśmy zrównoważyć i to w znacznym stopniu dochody i wydatki bieżące. Przedstawiałem już, jakie mamy uszczuplenia z tytułu dochodów bieżących, natomiast wydatki bieżące, jak państwo bardzo dobrze wiecie, są wydatkami stale rosnącymi i niezależnymi od nas w wielu dziedzinach i na wielu płaszczyznach. To są i rosnące koszty mediów i wszystkich usług zewnętrznych. To są stale rosnące koszty całego sektora oświatowego od nas niezależne i wiele innych, więc sytuacja jest o tyle trudna, że przy zmniejszonych dochodach, mamy stale rosnące wydatki. I proszę zwrócić uwagę na fakt, że to ta kadencja Rady Miasta rozpoczęła bardzo trudne reformy i w zakresie oświatowym w Ustroniu i w zakresie gospodarowania odpadami komunalnymi. O tym też trzeba powiedzieć. Cały zeszły rok to były już zmiany dotyczące i oświaty, i gospodarki komunalnej. Ja wiem, że wszyscy oczekujemy na efekty, wymierne efekty finansowe. One się proszę państwa pojawiają, ale nie tak szybko. Nie jesteśmy w stanie w ciągu roku lub dwóch nadrobić

zaszłości kilkunastu lat. Oczywiście nie wynikające z jakiegoś zaniechania naszych poprzedników albo złej woli, tylko takiej sytuacji, w jakiej się znajdowali. Trudne sytuacje wymagają trudnych decyzji i bardzo dobrze, że już z wyprzedzeniem podjęliśmy trudne decyzje co do reformowania oświaty i gospodarki komunalnej, wyprzedzając niejako pandemię. Bo dzisiaj czy też w przyszłym roku, planując kolejny budżet, gdybyśmy tego roku, a właściwie półtorej roku, nie przepracowali, to byłibyśmy w jeszcze gorszej sytuacji. Więc nasze działania były perspektywiczne i myślę, że trafione.

Na efekty jeszcze nam przyjdzie poczekać. O złej sytuacji wszyscy wiemy, natomiast co nas może spotkać pozytywnego w przyszłym roku, co może również wpłynąć pozytywnie na nasz budżet? Ja proszę państwa liczyć, że po uchwaleniu budżetu Unii Europejskiej środki pomocowe, które zaczął ruszać do samorządów, truszą najpierw do samorządów uzdrowiskowych i do samorządów turystycznych w województwie śląskim. I zostanie uruchomionych jeszcze wiele środków pomocowych, na które mamy bardzo duże szanse jako miejscowość turystyczna i uzdrowiskowa. Mam nadzieję, że te środki będą się pojawiać już od pierwszego kwartału roku przyszłego. Myślę, że kolejne lata będą takim dużym zastrzykiem do rozwoju naszego uzdrowiska. Dlatego też składaliśmy już w tym roku wiele wniosków z projektami i aplikowaliśmy do wielu różnych programów i mam nadzieję, że te programy będą rozstrzygane na naszą korzyść. Że budżet na przyszły rok jest trudny, bardzo dobrze wiecie. Zakładaliśmy drastyczne cięcia na instytucjach, klubach sportowych, ale dzięki naszej wspólnej pracy udało się wygospodarować przynajmniej częściowo środki, aby przeznaczyć je na wsparcie licznych klubów i organizacji pozarządowych. Oczywiście nie w takim zakresie, jak to było w roku ubiegłym czy w latach wcześniejszych, ale jakieś środki będą na miarę naszych możliwości. Budżet uważam, jak na ten trudny rok i ten, z którym przyjdzie się zmierzyć, za rozsądny, wyważony i realny do wprowadzenia.

Spisała: (mn)



Spacerowicze lubią oglądać domy ustroniaków w świątecznej krasie.

Fot. W. Herda

LISTY DO REDAKCJI

Pisać każdy może i to nie tylko na Facebooku, bo szanse wydrukowania tekstu w periodyku Miasta, wydają się być duże. Chodzi o kolejny głos w sprawie naszego zachowania w czasie obecnej pandemii. Tym razem melduje się Hanna w obronie opinii Michała. Przytacza „porażające dowody” i argumenty przemawiające za nienoszeniem maseczek, rozprawiając się krótko z bezsensownością zaleceń oraz obowiązujących zakazów. Sporo w tym liście „wiedzy internetowej”.

Używanie maseczki powoduje „poważne niedotlenienie”!? – to krótko mówiąc „poważna bzdura”. Po 30 min. maseczka ma być rodzajem „szamba” z nagromadzonym siedliskiem bakterii i w związku z tym szkodliwa. Jeżeli tak rzeczywiście jest, to są to przede wszystkim nasze, własne bakterie (te z wewnątrz maseczki). Jeżeli taka „wzmocniona” naszymi bakteriami maseczka jest szkodliwa, to przyspieszy pewnie rozwój choroby, za którą te (szkodliwe) bakterie odpowiadają. Spowodowana tym wizyta u lekarza uratuje nam, być może, zdrowie. To moje spojrzenie na sprawę, tak samo niepotwierdzone, jak scenariusz autorki.

Padają dalej banalne uwagi o zdrowym trybie życia, zdobywaniu odporności i sugestii, że „panika i stres” związane z obostrzeniami są bardziej szkodliwe od samego koronawirusa(!?). Informacji i porad należy więc szukać w „niezależnych źródłach”. Późniejsze zdanie, „że widocznie komuś zależy” ujawnia ostatecznie, że autorce blisko jest do spiskowych teorii pochodzenia pandemii.

Niewątpliwie zachowuje Ona rację w dalszej części tekstu zastrzegając, że sporo osób używających maseczki nie przestrzega dystansu do innych osób. To oczywiście niezrozumienie ryzyka i przecenianie ochronnej roli maseczki. Dystans jest z pewnością najlepszym, skutecznym instrumentem, zapobiegającym rozpowszechnianiu się wirusa. Również oficjalnie prowadzone akcje informacyjne nie podkreślają wystarczająco faktu, że nosząc maseczkę przede wszystkim CHRONIMY INNYCH. Nie każdy roznoszący wirusa wie, że jest zarażony. Demonstracyjne nienoszenie maseczek jest niczym innym jak postawą egoistyczną. „To już nie ten ustrój”?! Ten fragment tekstu wzburzył mnie i doprowadził ostatecznie do tego, że nie mając wcale na to ochoty, zdecydowałem się zareagować na ten tekst.

Czy noszenie maseczki to poświęcanie się dla dobra ogółu? Jeżeli nazwać to poświęceniem, to oczywiście tak. Zapewniam autorkę tekstu, że ogólnie pojętej solidarności nie brakuje w tak chętnie i powszechnie stawianych (i słusznie) za wzór, z ustabilizowaną już dłużej demokracją, społeczeństwach Zachodnich. Tamtejsi politycy nieustannie nawołują do solidarności w zachowaniach społecznych. „Nie noszę maseczki i kogoś zarażę? No to trudno. On i tak był stary i wkrótce by umarł”. Takiego społeczeństwa sobie życzymy? Proponuję przy tej okazji odwiedzić stronę internetową uscovidmemorial.com. Może spojrzymy na tą sprawę nieco inaczej.

Coronawirus przenosi się głównie w kontaktach międzyludzkich, najczęściej poprzez „aerozole”. Wydalamy je z organizmu podczas wydychania, mowy, kichania, nie mówiąc o bliższych kontaktach. Nie przenosi się więc głównie latając „luźno w powietrzu”, tak jak komary poprzez ogrodzenie z siatki. Usadawia się na czymś w rodzaju, rozmiarami dużo większego, „latawca”. I wtedy to „ogrodzenie z siatki” utrudnia jego przemieszczanie się. Wszyscy uczyliśmy się tej pandemii. Nawet uznani w Świecie wirusolodzy. Nie brakowało również wśród nich na początku opinii, że „maseczka nie chroni przed wirusem”. Sam to czytałem (nie w internecie) i byłem również „przeciwko maseczkom”. Znanie jest ponadto powszechnie nastawienie do pandemii, jak i różne poczynania i „pomysły” niektórych przywódców Państw z całego Świata.

Przed kilkoma miesiącami Japończycy udowodnili skuteczność maseczek przeprowadzając eksperyment z coronawirusem z odpowiednio zaprogramowanymi robotami. 17% skuteczności może rzeczywiście nie przekonywać, choć osoby mieszkające w tych 17% byłyby z tego raczej zadowolone. Przypadkowo w sobotę 12 grudnia 2020 pojawiły się wyniki studium porównawczego Klausa Wälde jako współautora, które jest aktualnie publikowane w amerykańskim PNAS. Przedstawione tam wyniki mówią o 45%

skuteczności noszenia maseczek. Tzn. w skali kraju mielibyśmy przykładowo tylko 20 tys., zamiast 38 tys. nowych infekcji dziennie (porównanie dotyczy społeczeństw w którym nosi się, lub też nie nosi maseczki).

Cały ten mój, przydługi już nieco tekst, zrodzony jest z próby odpowiedzi na każdy poruszony przez Hannę punkt widzenia. Rządzący wydają przepisy związane z istniejącą sytuacją. W języku polskim jesteśmy przyzwyczajeni do czegoś, co jest „zabronione”, lub „surowo zabronione”, nie bardzo czasem wiedząc, kto i dla czego czegoś zabrania. W krajach angielskojęzycznych używa się, również w mowie potocznej, bardziej precyzyjnego określenia. „To jest niezgodne z prawem”. I tu kończy się dyskusja. Demokracja to nic innego, jak podporządkowanie się rządowi i stworzonych przez rządzącą większość prawom. Dotyczy to również tych, którzy mają inne zdanie. Również w minioną sobotę, jako przykład, policja niemiecka udaremniła przeprowadzenie planowanego a niedozwolonego sądownie protestu w przestrzeni publicznej Drezna i Frankfurtu, przeciwko wprowadzanym tam kolejnym pandemicznym obostrzeniom. Wszystkim wolno myśleć, pisać i mówić głośno, co im się podoba lub nie podoba. Ale nie wolno obecnie im tych poglądów demonstrować. Jeżeli ktoś wybiera się tam w określone przestrzenie publiczne, to musi nosić maseczkę. Nie ma jej i zostanie na tym przyłapany, to zapłaci mandat. Na pewno nie ma tam dyskusji, czy wymiany argumentów z policją. Zdrowia tym, którzy dobrnęli do końca tego tekstu, jak również wszystkim innym, życzę.

Jerzy Dworak

* * *

Szanowna Redakcjo

Świat, ciągle i z różnym skutkiem, zмага się z pandemią co sprawia, że jest to temat często poruszany w mediach, także w Waszym tygodniku. Mój list będzie już bowiem w ostatnim czasie czwartą z rzędu opinią czytelników na temat koronawirusa. Piszę, ponieważ poruszyło mnie wyrażenie beztróskie podejście do pandemii moich poprzedników, wyrażone w listach Pana Michała i Pani Hanny. Z racji zaawansowanego wieku, lecz głównie na podstawie codziennych informacji – raportów Ministerstwa Zdrowia, wypowiedzi lekarzy, specjalistów wirusologów, ludzi nauki – poważnie traktuję możliwość i ryzyko zakażenia. Z tych codziennych informacji wynika bowiem jednoznacznie, że od marca koronawirus zadomowił się mocno w naszym kraju i – wbrew optymistycznym zapewnieniom nawet niektórych naszych prominentnych polityków – robi swoje. Obecnie, po 9 miesiącach zmagania z nim, od początku października jesteśmy w trakcie drugiej, większej fali zakażeń, a bilans epidemii to ponad milion zakażeń i prawie 23 tysiące zmarłych. Średnio to niewiele ponad 2 procent ogółu zakażonych, lecz w okresie: październik – połowa grudnia umierało w kraju na Covid do 3 tys. chorych w ciągu tygodnia, a 3 tysiące to liczba mieszkańców średniej wielkości wsi. Optymizm jest z natury dobrym podejściem do problemów, lecz tylko jeśli jest uzasadniony. W listach Pana Michała i Pani Hanny tego uzasadnienia nie widać. Wręcz przeciwnie są oni jak widać w opozycji do wspomnianych lekarzy, specjalistów wirusologów, występujących praktycznie codziennie w mediach i podnoszących wagę problemu, ryzyko zakażenia i przekonujących o konieczności przestrzegania określonych, prostych reguł dla zmniejszenia tego ryzyka (głównie zasada: Dystans – Dezynfekcja – Maseczka). W świetle ich ostrzeżeń podnoszenie na przykład niedogodności w noszeniu maseczki jest czystą niefrasobliwością, podobnie jak nazywanie wypowiedzi ekspertów „sianiem medialnej paniki” (Pani Hanna).

„Listy do Redakcji” są cennym forum wymiany opinii i poglądów czytelników „Gazety Ustrońskiej” na istotne, aktualne sprawy, do jakich należy niewątpliwie pandemia. Ponieważ uważam, że niefrasobliwe traktowanie pandemii przez Pana Michała i Panią Hannę jest nieuzasadnione i może być szkodliwe w skutkach dla czytelników, którzy podzielą ich niefrasobliwość – stąd moja reakcja wyrażona w tym piśmie do Redakcji.

Z poważaniem **Mieczysław**
(imię, nazwisko i adres internetowy znane Redakcji)



Spotkanie ustronńskich filatelistów z pracownikami poczty, 1985 r. Siedzą od lewej: Stefania Cholewa, Zuzanna Kubica, Zofia Kargol, Maria Suchy, Anna Maciuszek, Dominik Zarzycki, stoją: Helena Seman, Jan Żartok, Władysław Michalik, Paweł Cieślars, Stanisław Głowacki, Janina Sztwiertnia, Stanisław Tomiczek i Leon Seman.

UCZY, BAWI I WYCHOWUJE

6 stycznia kojarzy się przede wszystkim ze Świętem Trzech Króli, tymczasem pod tą datą jest odnotowany również Dzień Filatelisty, co upamiętnia powstanie pierwszego stowarzyszenia filatelistycznego w 1893 r. w Krakowie, a filatelistyka to kolekcjonowanie walorów pocztowych: znaczków, datowników i kopert okolicznościowych. Niegdyś było to modne hobby, a obecnie raczej zapomniane i niedoceniane.

Jednym z najbardziej aktywnych filatelistów w naszym mieście był Stanisław Głowacki (1927-1997), pochodzący z Kutna, który w 1951 r. osiadł w Ustroniu. W 1983 r. z jego inicjatywy powstało tutaj Koło Filatelistyczne i wybrano go przewodniczącym. Początkowo skupiało ono 23 osoby, a zebrania odbywały się w SP1, gdzie Głowacki był też opiekunem koła młodzieżowego, liczącego 30 członków. Od początku filatelisci postawili sobie ambitne zadania. Zebrania organizowano regularnie, a na nich urządzano pogadanki o przygotowaniu zbiorów do wystaw. W 1984 r. koło uzyskało pierwsze miejsce we współzawodnictwie jako najlepsze w okręgu, co powtarzało się wielokrotnie w następnych latach. W 1985 r. zorganizowano w Muzeum (w organizacji) wystawę i wydano koperty okolicznościowe. Później wystawę ponawiano w tej instytucji, a w kolejnych latach urządzano też w technikum. Ekspozycjom towarzyszyły koperty i pieczęcie okolicznościowe oraz katalog.

W 1986 r. ustronscy filatelisci skupiali 44 członków i opiekowali się trzema kołami młodzieżowymi. Corocznie obchodzono Dzień Znaczków i Poczty Polskiej. W 1990 r. staraniem przewodniczącego koło uzyskało własny lokal w SM „Zacisze”. Otwarto tam Klub Filatelistów i organizowano wśród młodzieży konkursy wiedzy filatelistycznej, a członkowie koła brali udział w wystawach okręgowych i ogólnopolskich.

Najwięcej wystaw było w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa. Tam też w listopadzie 1997 r. urządzono ostatnią na temat 550-lecia Parafii Rzymskokatolickiej

św. Klemensa. Na kilka dni przed wernisażem zmarł nagle Głowacki, a wystawę zakończyli członkowie zarządu: Elżbieta Żak-Kwoczyńska długoletnia opiekunka koła młodzieżowego przy SP3 i Zdzisław Jonszta. W 1999 r. ze względu na brak zainteresowanych koło rozwiązano i zamknął się kilkunastoletni okres aktywności Koła nr 60 PZF, którego motorem był Stanisław Głowacki. Starał się on o to, by każda wystawa miała uroczyste otwarcie i zakończenie z udziałem władz miejskich i okręgowych PZF, a relacje z działalności ukazywały się w naszej gazecie. Poświęcił on wiele czasu i energii dla rozwoju filatelistyki w naszym mieście i przyczynił się do popularyzacji Ustronia, bo wydawane walory filatelistyczne docierały do zainteresowanych w całej Polsce i pozostaną jako dowód prężnej pracy ustronńskiego koła.

Poproszona o przedstawienie swojej działalności w tej dziedzinie Elżbieta Żak-Kwoczyńska powiedziała: Pierwszy raz spotkałam pana Stanisława Głowackiego podczas wystawy filatelistycznej w SP2 w 1986 r., gdy pojechałam tam na zajęcia świetlicowych wraz z młodzieżą, której spodobał się sposób prezentowania znaczków pocztowych na ekranach wystawowych, a nie tylko w klaserach. Pracując wówczas w SP3 jesienią 1986 r. zarejestrowałam Młodzieżowe Koło Filatelistyczne do okręgowego PZF w Bielsku-Białej i zaczęłam przygotowywać młodzież do konkursów wiedzy filatelistycznej, zarówno z techniki opracowania mini zbiorów oraz z danego tematu konkursowego m.in. z historii Polski, literatury, przyrody, muzy-

ki, geografii. Młodzi filatelisci zdobywali liczne nagrody i zajmowali wysokie miejsca, nawet w etapach ogólnopolskich. Oto niektóre z nich:

1988 r. Temat „Dzieje oręża polskiego”, półfinał w Bielsku-Białej, uczestnik Adam Kwoczyński

1991 r. Temat „Lotnictwo polskie”, uczestnicy półfinału Bogusław Zgondek i Tomasz Figiel

1994 r. Temat „Z biegiem Wisły”, półfinał w DW „Beskidy” w Hermanicach, a w finale ogólnopolskim w Tczewie uczestniczyła Małgorzata Kwoczyńska

1996 r. Temat „Wzdłuż Karpat i Sudetów”, finał ogólnopolski w Świdnicy, trzecie miejsce zdobyła Małgorzata Kwoczyńska, brała też udział Edyta Gogółka

1997 r. Temat „Na Warmii i Mazurach”, półfinał w DW „Dąb” w Jaszowcu, w finale w Iławie czwarte miejsce zdobyła Małgorzata Kwoczyńska

Oprócz udziału w konkursach młodzież interesowała się filatelistyką o różnej tematyce, opracowując własne zbiory, które uczestniczyły w wystawach w całej Polsce, zdobywając wyróżnienia i nagrody. Były to przykładowo: „Jak Ikar w przestworzach” Krzysztofa Michalskiego, „Wsiąść do pociągu byle jakiego” Janusza Morawca, „Po morzach i oceanach” Adama Kwoczyńskiego, „Ptakom podobni” oraz „Historia Orła Białego” Małgorzaty Kwoczyńskiej, „Wstrzymał słońce, ruszył ziemię” oraz „Flora i fauna górską” Edyty Gogółki, „Tabor kolejowy” Łukasza Biłko. Opracowania pierwszego zbioru na komputerze pt. „Historia znaczków pisaną” dokonał Bogusław Zgondek.

Z okazji obchodów 125. rocznicy powstania SP-3 koło przygotowało pokaz filatelistyczny pod hasłem „Piękna nasza ziemia cała”. Wystawiono wówczas zbiory młodych filatelistów oraz pożyczone od dorosłych, np. „Folklor” Aleksandra Bujoka. Rok później w 1989 r. zorganizowała pokaz filatelistyczny towarzyszący konkursowi wiedzy „Ustroń dawniej i dziś”. Młodzież uczestniczyła także w licznych konkursach plastycznych na projekt znaczka pocztowego zdobywając wyróżnienia i nagrody. Ponadto organizowane były spotkania i występy młodzieży dla seniorów, np. w świetlicy SM „Zacisze” z okazji 100-lecia polskiej filatelistyki oraz 10-lecia koła nr 60 w Ustroniu. Co roku obchodzono również Dzień Znaczków Pocztowych.

Pracę w SP-3 zakończyłam w 1997 r. i koło przestało działać. W 1998 r. otrzymałam Odznakę Zasłużony dla Okręgu Bielskiego PZF. Filatelistyka to nie tylko hobby, pasja czy moda, ale także sfera poznawcza i wychowawcza. Mottem przewodnim młodych filatelistów było, że „znaczek uczy, bawi i wychowuje”. Z perspektywy czasu widzę prawdę tego motta, obserwując, jak dawni aktywni młodzi uczestnicy koła osiągnęli w dorosłym życiu różnego rodzaju sukcesy. Niestety, komputeryzacja z czasem wyparła znaczek i filatelistykę, jednak aktywni hobbysci nadal mogą wykupywać abonament na pocztę i rozwijać swoją pasję.

Lidia Szkaradnik



Domki na wyspach Chiloe (Chile). Agnieszce Krzyżak nie udało się zrobić zdjęcia bez śmieci.

SWOJSKI I ŚWIATOWY

Wzięłam do ręki najnowszy 19. Zeszyt „Przyrodnika Ustrońskiego”, a z okładki popatrzyłam na mnie kamień. Tak jakoś srogo... Fakt, przyroda w XXI wieku nie ma łatwo, ale jak piszą we wstępie redaktorzy, pandemia doprowadziła do zmniejszenia emisji zanieczyszczeń i gazów cieplarnianych! Wprowadzone dotkliwie dla ludzi ograniczenia w przemieszczaniu się, a chwilami wręcz zakaz opuszczania domów sprawiły, że przyroda „złapała oddech”. Oryginalne zdjęcie na dzień dobry (tak jak się domyślałam Aleksandra Dordy) i ciekawy wstęp. Stary, dobry Przyrodnik Ustroński, dobrze, że mimo trudnej sytuacji, się ukazał, że jest.

Pandemia skłoniła nas do zmiany zachowań i być może już na zawsze zmieni nasze spojrzenie na świat – czytamy dalej od redakcji. – Wpłynęła też z pewnością na zawartość prezentowanego zeszytu. Wiele zaplanowanych pierwotnie tekstów nie powstało (...), a wiele zamieszczonych w tegorocznym zeszycie artykułów ma konwencję wspomnień, przemyśleń i refleksji po swobodnych wędrówkach w terenie, jest zapisem inicjatyw i działań podejmowanych i realizowanych w minionych czasach. (...) Wierzmy, że zawarte w artykułach informacje i przekazywane za ich pośrednictwem pasje autorów, staną się inspiracją dla Czytelników Przyrodnika Ustrońskiego do działań na rzecz ochrony

środowiska i przyrodniczego dziedzictwa nie tylko w Ustroniu oraz okolicy, ale w wielu miejscach naszej planety.

ARTYKUŁ ZYGMUNTA BIAŁASA, bardzo ustroński, zaczyna się od powstania w Ustroniu Koła Polskiego Klubu Ekologicznego, a później akcja się rozkręca. 15 maja 1984 r. w ustrońskiej Bibliotece Miejskiej im. Jana Wantuły, dzięki życzliwości jej ówczesnej kierowniczki Janiny Guzkiewicz, spotkało się 14 osób, by założyć miejscowe Koło PKE. Inicjatorem założenia Klubu było Towarzystwo Miłośników Ustronia (dalej TMU), kierowane przez Renatę Dubiel-Białas. Część członków-założycieli Klubu należała również do TMU. Już chyba po miesiącu „nasz



Tańczące krwawodzioby - wyjątkowe ujęcie Andrzeja Jończyka.

człowiek” Antoni Dyrda poinformował, że przebudowuje się most na potoku Poniwiec, bowiem w nieczynnym kamieniołomie mają być składowane śmieci (wtedy nie używano jeszcze określenia „odpady komunalne”). I wówczas rozpoczęła się „batalia śmieciowa”, jakiej w Ustroniu dotychczas nie było!

WODA JAKO POCZĄTEK ŚWIATA, studnia „wody żywej”, woda w sztuce i kulturze ludowej, odmieniona przez Beata Wieczorek przez wszystkie przypadki. Woda oczyszczająca w starożytnych rytuałach religijnych, w chrześcijaństwie zapowiedź zmartwychwstania, a na przeważającym obszarze Śląska Górnego oraz Cieszyńskiego, starym zwyczajem było obmywanie się w rzece, strumieniu czy potoku w Wielki Czwartek lub przed wschodem słońca w Wielki Piątek. Poprzez zanurzenie człowiek oczyszczał się z grze-

PRZYRODNIK USTROŃSKI



Zeszyt 19

USTROŃSKI KLUB EKOLOGICZNY

2020

Zainteresowani mogą się kontaktować z członkami Ustrońskiego Klubu Ekologicznego lub z wydawcą Kazimierzem Heczko „Galeria na Gojach”.

chów, wzmacniał swoje siły i chronił się przed chorobami.

POTEM ZNOWU ŚMIECI, tyle że egzotyczne, opisane przez Agnieszke Krzyżak, która wraz z przyjaciółm odbyła podróż camperem od Ziemi Ognistej po Karaiby (10.2016-8.2018) i oglądała tony śmieci, góry śmieci. Szczególnie bolesne jest to, że najbardziej zagrożone tereny to te, gdzie powszechnie lokalizujemy nasze wyobrażenie o ziemskim raju.

POWRACAMY NAD WODĘ za sprawą Andrzeja Jończyka, który: Fotografując ptaki nad wodą kładę się na ziemi (odpowiednio przygotowuję podłoże), przykrywam siatką, trawą i robię parawan z gałęzi. Na miejsce zasiadki przychodzę przed świtem.

LAS BIEŁOWIEC NA GRANICY Cieszyńska i Góleszowa zaciekał panów Dordę, Fiedora i Mijala, bo zasługuje na ochronę i na wyłączenie z typowej gospodarki leśnej, a docelowo – na objęcie ochroną w oparciu o przepisy ustawy o ochronie

przyrody, co pozwoli na zachowanie wielu cennych i rzadkich gatunków grzybów, roślin i zwierząt oraz specyficznych siedlisk i zbiorowisk roślinnych, z którymi związane są cieszyńska wiosenna oraz storczyk błady.

NAWET JEŚLI CHRONIMY, nie zawsze uda nam się obronić pomniki przyrody przed pracami ziemnymi, suszą i nawałnicami, uświadamiamy sobie przy lekturze kolejnego tekstu Aleksandra Dordy. Dlatego równie istotne jest utrwalanie i rozpowszechnianie wiedzy zarówno o przyrodniczych i dendrologicznych walorach „sędziwych olbrzymów”, jak i roli oraz funkcji jaką pełnią nie tylko w krajobrazie fizycznym, ale i w krajobrazie kulturowym, a więc wydobywanie i podkreślanie ich znaczenia jako pamiątek przyszłości i świadków naszych dzieł.

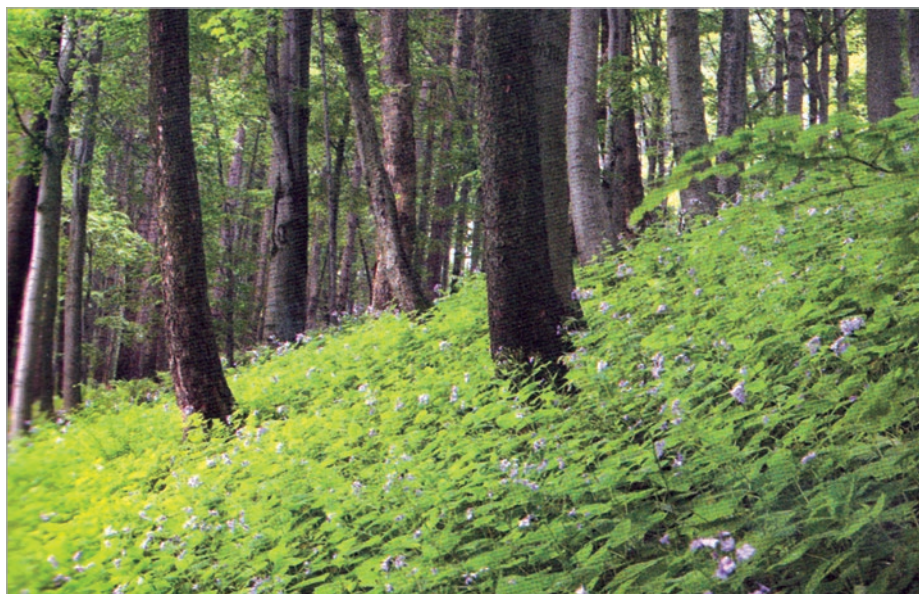
TERAZ LICZY SIĘ KAŻDA KROPLA wody, więc Monika Matl i Jarosław Gabrys zwracają uwagę na wzmocnienie funkcji ochronnych lasów górskich. W Nadleśnictwie Ustroń w ramach projektu wykonano zabudowę potoku Wielki Suchy w leśnictwie Leśnica (gmina Brenna), odtworzono trzy zbiorniki „Pielgrzymowice” w leśnictwie Pruchna (gmina Pawłowice) oraz wybudowano dyłwanki i wodopusty na szlakach zrywkowych w ośmiu leśnictwach: Czantoria, Dzięgielów, Dobka, Równica, Stawy, Hołcyna, Leśnica i Górki.

KWIATAMI NA ZDJĘCIACH Monika Matl opisuje efekt i tłumaczy powody przeznaczenia przez Nadleśnictwo Ustroń w roku 2020 części terenu Szkoły Leśnej Woleństwo w Górkach Wielkich (gmina Brenna), wykorzystanego do niedawna do gruntowej produkcji szkółkarskiej, na łąkę kwietną. Na powierzchni 1,65 ha zostało wysianych 60 kg nasion roślin jedno- i dwuletnich i bylin. Ponad 40 gatunków roślin zapewniło nie tylko bioróżnorodność, ale także długi okres kwitnienia.

NIE USTAJĄ W WYSILKACH Tomasz Jonderko i Tomasz Beczała, by zasługując na ochronę zbocza Lipowskiego Gronia (743 m n.p.m.) zamienić w rezerwat. Mają nadzieję, iż powyższa inicjatywa doczeka się wreszcie realizacji. Temat ten w literaturze botanicznej i przyrodniczej przewija się bowiem już od ponad 30 lat. Pierwsze informacje dotyczące jaworzyny z miesięcznicą trwałą *Lunario-Aceretum* na zboczach Lipowskiego Gronia znajdziemy u Chraściny (1987).

GDY USTRONIACY STUDENCI wybiorą się w Krakowie na przykład na plac Inwalidów po mineralną wodę z kranika będą się mogli pochwalić, że czytali w Przyrodniku Ustrońskim artykuł hydrologa Tadeusza Soleckiego, twórcy pierwszego w grodzie Kraka ujęcia wody dostępnego dla ludności w postaci źródła czerpalnego. W latach 70. ubiegłego wieku szeroko dyskutowana była koncepcja budowy metra w Krakowie, skutkiem czego w końcu lat 80. przeprowadzono badania budowy geologicznej i warunków hydrogeologicznych w celu określenia możliwości jego powstania. Metra nie ma, kraniki owszem.

ZA TO W CIESZYŃSKIM sporo jest zlikwidowanych oraz nieeksploatowanych



Rezerwat na Lipowskim Groniu dla jaworzyny z miesięcznicą trwałą. Fot. Marek Śniegoń

otworów wiertniczych, które wysłedzili Zygmunt Białas i Kazimierz Krzyżak. Wieże wiertnicze i urządzenia do eksploatacji surowców płynnych otworami wiertniczymi, interesują autorów niniejszego artykułu szczególnie, gdyż w naszej pracy zawodowej mieliśmy na co dzień do czynienia z wierceniami, eksploatacją solanki i gazu ziemnego. Odkryty, które nie spełniły założonego celu robót geologicznych, czyli nie przyniosły spodziewanych rezultatów (określane w wiertnictwie jako negatywne) lub z czasem stawały się coraz mniej wydajne albo też z różnych innych względów „stały bezczynne” i nie dały się wykorzystać, musiały zostać zlikwidowane.

TECHNIK PAPIERNIK o specjalizacji z zakresu papiernictwa i metrologii papierniczej, wieloletni pracownik Instytutu Celulozowo Papierniczego i Centralnego Biura Technicznego Przemysłu Papierniczego, znawca historii papiernictwa Leszek Goetzendorf Grabowski opisuje ulicę Papiernia w Ustroniu i snuje domysły Jaki związek może mieć to niepozornie wyglądające miejsce położone nad potokiem Młynówka będącym odgałęzieniem Wisły z pojęciem, które dzisiaj oznacza wielki kompleks przemysłowy wytwarzający tysiące ton papieru? A w przypisie

Zygmunt Białas opowiada o znajomości z papiernikiem. To ci historia...

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW OGRODNICTWA w Cieszynie i konkurs „Cieszyn miastem kwiatów i zieleni” to tematy artykułu Aleksandra Dordy i Małgorzaty Węgiełek kończącego Przyrodnik. Dowiadujemy się m.in., że Pośród laureatów można wskazać m.in. liczne ogrody powstałe na podstawie ogromnej wiedzy ogrodników-amatorów, pieczołowicie uprawiających setki (dosłownie!) gatunków i odmian bylin, róż czy też roślin zielnych, ogrody zaskakujące pomysłowością w zastosowaniu przeróżnych przedmiotów jako elementów małej architektury, ale także ogrody z królującymi roślinami powszechnie sadzonymi dawniej w przydomowych ogródkach, a dziś już rzadkimi, czasem wręcz zapomnianymi.

Wracając na początek Przyrodnika Ustrońskiego trzeba podkreślić, że 19 zeszyt poświęcony jest osobie prof. Gustawa Michny, który odszedł w 2019 w roku. Nie mogło zabraknąć wspomnienia o nim, przypomnienia jego osiągnięć naukowych, bo był człowiekiem, który pozostawił po sobie wyraźny ślad i wyraźną lukę. Ciekawe, co powiedziałaby na temat pandemii?

Monika Niemiec

1/2021/3/R





Anna Sikora wraz z grupą uczestników wyzwania.

31 DNI NA RÓWNICY

ANNA SIKORA

To była jedna z najbardziej spontanicznych akcji w moim życiu. 29 listopada, niedziela po południu. W telewizji podają ilość chorych, kolejne obostrzenia, przebakują o pełnym lockdownie w święta. Gotuję obiad i zastanawiam się, jak oderwać myśli swoje i innych od nadchodzących, ciężkich dni? Nagle olśnienie! Trzeba zająć nogi! W ciągu jednego niedzielnego popołudnia namówiłam Ankę Lewandowską (Turbo Skrzat), Milenę, Loman, Molpharmę, Odlo, Dexshell, Wspólnie dla Ustroń, Gościniec Równica i Miasto Ustroń do pomocy, patronatu i sponsoringu. Tak ruszyło wyzwanie 31 Dni na Równicy. Aby zachęcić do udziału jak największą ilość osób, nagrody postanowiłam przyznawać za każde 10 wejść na Równicę. Siłą własnych mięśni – biegowo, spacerowo i rowerowo. Z psami, dziećmi i całymi rodzinami. Zaliczone wejście to zdjęcie na szczycie lub przy Gościńcu, wpis do zeszytu i tabelki excel sumującej punkty. Sekretna skrzynka na zeszyt stała się punktem wymiany domowych nalewek, ciastek świątecznych i smakołyków dla psów. Zawiązały się nowe znajomości, rodziny się zintegrowały, dzieci odkleiły się od komputerów, psy znają trasę na pamięć. Na szlak ruszyli radni i nauczyciele, zawodowi kolarze i ci, którzy ostatni raz w górach byli w zamierzchłej przeszłości. Nad ranem i ciemną nocą. Ciastka pieczone były w nocy, choinki kupione w ostatnim momencie. Jedyną myślą w grudniu większości z nas było: muszę dzisiaj być na Równicy. Cel został osiągnięty.

KACPER SZALBOT

Moje wyjścia zaliczałem z moimi psami, wyżłem włoskim Mańkiem i wyżłem węgierskim Frodo. Jak dla mnie



Kacper Szalbot.

inicjatywa organizatorki Anny Sikory to bardzo fajny pomysł. Challenge ma na celu przede wszystkim integrację osób ze środowiska sportowego – kochających góry i nasz piękny Ustroń. Szczyt zdobywałem każdego dnia, nieważne, czy padał deszcz, czy było zimno. Dzięki temu poznałem wspaniałych ludzi, z którymi potem umawialiśmy się na wspólne atakowanie Równicy. Nie jest to dla mnie jakiś super wyczyn, ponieważ na co dzień robiłem tyle samo kilometrów z moimi psami, ale na Czantorii. Czemu więc nie Równica? Wychodziłem rano, w nocy, w śniegu, we mgle. Raz od strony Polany, raz od strony Zawodzia, a co niedzielę robiłem dodatkowo Orłową, Trzy

Kopce, schodziłem do Wisły i wchodziłem na Czantorię Małą i Wielką, co dawało prawie 40 kilometrów trasy. Dlaczego to robiłem? Z czystej przyjemności! Kocham góry i kocham Ustroń, a Równica jest piękniejsza w dobie pandemii, ponieważ nie ma tylu ludzi i można spokojnie spacerować szlakami. Uważam że takie wydarzenia super integrują ludzi, a dowodzi temu fakt, że wyzwanie z dnia na dzień miało coraz więcej fanów. Bardzo fajna była skrzynka pod schroniskiem w której ludzie każdego dnia zostawiali upominki w postaci smakołyków. Nawet tych procentowych!



Katarzyna Kajstura.

KATARZYNA KAJSTURA

Trudne czasy nastały również w środowisku sportowym. Brak motywacji, zawodów, spotkań towarzyskich, wyjazdów grupowych. Niechęć do systematycznych treningów. Zaczynam szukać wsparcia u innych. Wiadomo, że pewne czynności przychodzą łatwiej, gdy robi się je w grupie. Na portalu facebook znalazłam grudniowe wydarzenie 31 Dni na Równicy. To był mocny kop dla mojej motywacji! Jak największą ilość razy dostać się o własnych siłach na Równicę. Dodało mi to skrzydeł i wiary, że aktywny Ustroń istnieje! Pierwszy trening na Równicę, drugi i kolejny. Nawet w nocy. Wszyscy zainteresowani wdrapują się na słynną górę. Okazuje się, że mając szansę na „wspólne” bieganie, trudniej jest odpuścić. Grupa daje wsparcie, którego potrzeba, kiedy chcemy wrócić na sportowe tory systematyczności. A w ciągu miesiąca spotkałam więcej znajomych niż przez cały rok! A do tego wpisywanie się do zeszytu ukrytego w magicznej skrzynce przy dawnym schronisku. W niej każdy zostawiał coś smacznego – słodycze, domowe frykasy, a nawet przekąski dla mojej Border Collie.



Aleksandra Klimek.

ALEKSANDRA KLIMEK Z FANTASTIC TEAM

Co mi dało wyzwanie? Determinację, systematyczność i to, że nie ma brzydkiej pogody na bieganie. Co jeszcze zyskałam? Możliwość biegania w samotności i w grupie. W deszczu, w słońcu, a zdarzyło się też w śniegu. A do tego trening Mikołajkowy i najlepszy z treningów, ten w dniu urodzin.



Sławomir.

SŁAWOMIR

Czy można zostać aktywnym turystą? Oczywiście, że tak! Biorąc udział w tak wspaniałym, grudniowym wydarzeniu jak zdobywanie szczyt Równicy. Dodatkowo cały projekt sportowy służył nie tylko zrzućeniu zbędnych kilogramów, ale stanowił także dobrą zabawę, relaks, oderwanie od dnia codziennego, nawiązanie nowych kontaktów, integrację ze środowiskiem ludzi aktywnych czy pokonywanie własnych słabości mentalnych i fizycznych. Wielkie podziękowanie dla organizatorów i do zobaczenia na kolejnym wyzwaniu.



Piotr Michalski.



Monika Haratyk i Natalia Kolankowska.

MONIKA HARATYK I NATALIA KOLANKOWSKA

Bywało w deszczu, w mrozie, słońcu, we mgle, pod rozgwieżdżonym niebem. W śniegu, kałużach, na lodzie i w błocie. O świcie i o zmierzchu, w trakcie okienek między lekcjami, późnymi wieczorami, podczas świąt i w weekendy. Z towarzyszami niedoli, w doborowym towarzystwie przyjaciół, z psami i wśród dzikich mieszkańców lasu. Pokonując własne słabości,

czasem walcząc z lenistwem i bólem. Tyśiące spalonych kalorii, setki kilometrów. A co najważniejsze – ogrom satysfakcji i przemile wspomnienia! Dziękujemy za świetną przygodę Fantastic Ania i Turbo-skrzat. Śmiało możemy powiedzieć, że był to aktywny miesiąc!

SYLWESTER PRYSZCZ

Myślę, że wyzwanie niejednego zmotywowało do wyjścia z domu. Mnie również. Wystarczyła mała iskra, aby ruszyć z miejsca. Postanowiłem podjąć wyzwanie, zrobić sobie prezent na imieniny i pokonać 31 dni. Poszło mi świetnie, dotrwałem do końca i challenge wykonałem na 110 procent! **oprac. Karolina Francuz**



Sylwester Pryszcz.

ZADBAJ Z NAMI O SWOJE ZDROWIE

Konsultacje medyczne w zakresie:

- specjalistycznej oceny stanu zdrowia,
- ginekologii i uroginekologii,
- ortopedii i fizjoterapii,
- chirurgii naczyniowej,
- lekarzy innych specjalizacji...

Autorskie programy terapeutyczne:

- budowanie odporności,
- wzmocnienie organizmu,
- detoksykacja organizmu,
- praca z płucami,



Ustron, ul. Pod Skarpą 6, tel: 33 443 60 30
otwarte: pn- pt: 12.00- 20.00, sb: 10.00- 16.00



1/2021/4/R

CO NAS CZEKA W 2021 ROKU?

Wkraczamy w Nowy Rok i zastanawiamy się, co nam przyniesie. Cieszymy się, że wyjątkowo trudny pandemiczny 2020 jest już za nami, lecz czy ten, który dopiero się rozpoczyna będzie równie trudny dla ludzkości? Czy nastąpi rozwiązanie dziś jeszcze niemożliwych do kompleksowego ujęcia problemów? Ziemia stoi przed wieloma nieznanyymi wyzwaniami, a na naszych oczach Polska i cały świat zmieniają się nie do poznania. Jak przewidują wizjonerzy nasz kraj w tym roku nie będzie spokojnym miejscem. Społeczeństwo cały czas będzie mocno podzielone, a przyczyną niezgody są głównie politycy. To ich działania przyniosą najwięcej niekorzystnych zmian na ojczystej ziemi. We wszechobecnych mediach można znaleźć sporo horoskopów dla osób urodzonych pod określonym znakiem zodiaku. Podajemy optymistyczną wizję jednego z wróżbitów, a czy ona się spełni zależy już od nas samych. Przecież, gdy ktoś uwierzy w swoje możliwości, to może góry przenosić. A zatem wkroczy w Nowy Rok z optymizmem i mocnym przeświadczeniem, że możemy świat wokół siebie zmienić na lepszy.

Baran: Nowy rok okaże się dla niego szczęśliwy i mało skomplikowany. Pojawi się sporo możliwości rozwoju osobistego, co przyniesie satysfakcję, ale i ciekawe wyzwania. Baran przez większość czasu bez wahania podejmie się licznych wyzwań, które dla innych mogłyby okazać się zbyt trudne do wykonania, toteż może liczyć na zaskakujące sukcesy osobiste i zawodowe. Jeśli się postara, będzie miał dogodne warunki do stworzenia czegoś nowego i naprawdę wspaniałego. Cokolwiek zechce zrobić, teraz ma na to wielką szansę.

Byk: Ten rok będzie dla niego czasem postępu i rozwoju, ale przede wszystkim pracy mającej na celu realizowanie marzeń. Powinien on skupić się na tym, czego najbardziej pragnie. Mniej istotne sprawy można spokojnie odłożyć na bok i nie przejmować się nimi. W tym roku Byk zostanie pobłogosławiony wielką siłą oraz odwagą, dzięki której będzie w stanie pokonać większość przeszkód, jakie spotka na swojej drodze. Jeśli będzie wytrwale rozwijał swoje umiejętności, prawie nic nie znajdzie się poza zasięgiem jego możliwości.

Bliźnięta: To będzie bogaty w wydarzenia i mile zaskakujący okres w życiu Bliźnięt. Ten rok pozwoli skupić się na najważniejszych pasjach oraz rozwijaniu siebie. To bardzo dobry czas, by udowodnić wszystkim, jak inteligentne są Bliźnięta. Co więcej, miła niespodzianka będzie gonić niespodziankę. Sytuacja stanie się dla nich bardzo korzystna, ale często trzeba będzie podjąć spory wysiłek, by dobrze poradzić sobie z kolejnymi wyzwaniami.

Rak: To może być całkiem obiecujący i korzystny rok. Rakowi uda się przezwyciężyć kilka dotychczasowych problemów, więc nad jego głową z pewnością nie zbiorą się ciemne chmury. Przez większość czasu będzie raczej świecić słońce. Na pewno w tym roku Rak doświadczy wielu fascynujących wydarzeń. Może bez obaw wyjść poza strefę komfortu i zacząć uczyć się nowych rzeczy. Zresztą znajdzie niesamowitych nauczycieli, którzy pomogą mu rozwinąć skrzydła.

Lew: Jest to rok wielkich postępów i ogromnych możliwości. Lew w tym roku może liczyć na to, że osiągnie niebywałe efekty w wielu aspektach swojego życia. Jeśli w dodatku podesjdzie do wszystkiego w inteligentny sposób, będzie mógł zaprezentować swoje talenty całemu światu. Już

od pierwszych dni roku Lew będzie osiągał świetne wyniki we wszystkim, czego się podejmie. W rezultacie przez cały czas będzie się uważał za szczęściarza. Tymczasem prawda jest taka, że jego powodzenie zależy przede wszystkim od sposobu, w jaki postępuje.

Panna: Wygląda na to, że Pannę czeka rok wyjątkowego wzrostu oraz samodoskonalenia. W tym roku uda się jej rozwinąć swoje umiejętności do tego stopnia, że może całe życie całkowicie odmienić. Doskonale ułoży się zarówno sytuacja zawodowa, jak i sprawy osobiste. Jako że w tym roku Panna poświęci więcej uwagi sprawom duchowym, zdecyduje się z pewnością wygospodarować trochę czasu na działalność społeczną. To wspaniała wiadomość nie tylko dla niej samej, ale przede wszystkim dla ludzi, którym uda się dzięki temu pomóc. Panna z pewnością wiele na tym polu dokona.

Waga: Ten rok jest czasem przemiany. Waga stworzy podwaliny pod wartościową ścieżkę życiową, ponieważ postanowi porzucić stare nawyki i stworzyć całkowicie nową jakość. Co ciekawe, ekscytujące przygody przestaną być najważniejsze. O wiele bardziej w tym roku Waga będzie cenić spokój i ciszę. Kreatywność Wagi zostanie wystawiona na próbę, w której ma okazję pokazać się z jak najlepszej strony. Ona w tym roku musi się przystosować do nowych warunków codziennej egzystencji, co może okazać się dla niej ciekawym i ambitnym wyzwaniem.

Skorpion: Będzie on odnosił sukcesy dzięki codziennej pracy, cierpliwości i zaangażowaniu. Jeśli poważnie potraktuje na swoje obowiązki, może liczyć na ogromną satysfakcję. Wszystkie sfery życia istotne dla Skorpiona będą cechować się teraz harmonią i powolnym wzrostem. To doskonały moment na umocnienie swojej pozycji

i budowanie stabilnej świetlanej przyszłości. Największe sukcesy przyjdą bowiem w następnych latach – pod warunkiem, że w tym roku Skorpion stworzy solidne fundamenty pod dalsze działania.

Strzelec: To będzie nowy początek. W tym roku poczuje się on jak nowo narodzony. Można powiedzieć, że zacznie nowe życie. Wprowadzi tak wiele zmian, że rodzina i znajomi będą mile zaskoczeni. Trzeba zwrócić uwagę na niesamowitą pewność siebie Strzelca. Jego poczucie własnej wartości znacznie wzrośnie, dając mu tym samym odwagę do podejmowania wyzwań większych od tych, z jakimi do tej pory miał okazję się mierzyć. Wszystkie okoliczności będą mu sprzyjać.

Koziorożec: Ten rok jest dla Koziorożca jest okresem, w którym zyska nowe perspektywy. Może teraz wprowadzać w życie dowolne plany. Cokolwiek zechce osiągnąć, ma na to ogromne szanse. Wydaje się, że cały świat mu sprzyja. Koziorożec będzie odnosił sukcesy praktycznie we wszystkich aspektach życia – nawet takich, które do tej pory nie za bardzo go interesowały. W tym roku dozna on swego rodzaju olśnienia, dzięki któremu zrozumie coś, co wcześniej mu umykało. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że w konsekwencji dokona się w umyśle Koziorożca rewolucyjna przemiana.

Wodnik: W tym roku Wodnik znajdzie dla siebie bardzo dużo dróg rozwoju. Odkryje sposób na znalezienie wystarczającej ilości czasu na sprawy wykraczające poza pracę zawodową, życie rodzinne czy miłość. Więcej uwagi poświęci duchowości oraz filozofii – zagadnieniom, które są dla niego naprawdę ważne. Choć Wodnik w tym roku będzie utrzymywać serdeczne relacje z otaczającymi go ludźmi, dobre stosunki nie stanowią dla niego priorytetu. Będzie raczej stawiał na samotne rozwiązywanie bieżących problemów oraz podejmowanie wyzwań, których trudno byłoby podjąć się w grupie.

Ryby: Bardzo dużo oczekiwania, jakie mają Ryby, zostanie w tym roku spełnionych. Przede wszystkim dzięki wrodzonej kreatywności Ryb oraz ich pragnieniu zrealizowania marzeń. To dlatego, że Ryby czują teraz silną motywację do działania, uda im się osiągnąć tak wiele. W niektórych aspektach życia Ryby w 2021 roku mogą liczyć na sukcesy. Niemniej są także kwestie, w których należy zachować ostrożność. Ten rok jest bardzo dobry, jeśli chodzi o sprawy związane z relacjami. Czy to miłość, przyjaźń, czy też kontakty biznesowe – wchodzenie w interakcje z ludźmi będzie miało na ogół pozytywne skutki.

1/2021/S/R



SALON FRYZJERSKI DAMSKO-MĘSKI
PODOLOGIA / STYLIZACJA PAZNOKCI / KOSMETYKA

Salon Fryzjerski Klaudia Stasiuk

Rezerwacje online: www.moment.pl/salon-fryzjerski-klaudia-stasiuk

Poniedziałek - Piątek 8:30-18:00 / Sobota 8:30-13:00

☎ 509 781 634 ☎ 33 854 26 40 wew. 290

ul. Szpitalna 11, USTRŃ (Szpital Reumatologiczno-Rehabilitacyjny)



PIĘKNE I UNIKALNE

Rozmowa z Lesławem Werpachowskim

Dowiedziałam się, że jesteś pasjonatem znaczków pocztowych?

Owszem jestem filatelistą i to długoletnim, choć z przerwami, a więc daleko mi do bycia pasjonatem.

Czy masz duży zbiór i jakie były początki?

No, trochę tego jest. Na pewno ponad 20 dużych albumów. Zaczęło się od szkoły podstawowej i to już w II klasie. W tych czasach prawie wszyscy coś kolekcjonowali: widokówki, znaczki, monety, etykiety zapalczane, co się dało. Moja żona na przykład wycinała z gazet kolorowe zdjęcia aktorów i wklejała je do specjalnego zeszytu. Inni wycinali nuty, teksty piosenek i też tworzyli sobie zeszyt. Po lekcjach wielu uczniów chodziło do świetlicy. Jadło się obiad, a potem odrabiano lekcje albo w coś grało. Pokazywanie swoich zbiorów także należało do świetlicowych zajęć. Nikt z nas nie należał do klubu filatelistycznego i nikt nie miał pieniędzy na kupowanie znaczków na pocztę. Wymieniano się więc pojedynczymi sztukami, najczęściej odklejonymi z listów, bądź z jakiś porzuconych kolekcji. I to była prawdziwa i zarazem bardzo pożyteczna szkolna

rywalizacja, bo ona nie tylko nas zbliżała do siebie, ale też wiele uczyła.

Ale z tych wymian nie powstała Twoja kolekcja?

No nie. To był tylko wstęp, a kluczowa była rola mojego ojca. Jak zacząłem okazywać zainteresowanie znaczkami, to do zbierania powrócił także on, bo też w czasach szkolnych zbierał znaczki, ale jego kolekcja podczas wojny przepadła. Zapisał się do Klubu Filatelistycznego i na znaczki polskie w abonamencie. Umówił się ze mną, że on będzie zbierał znaczki stemplowane, a ja niestemplowane. I tak było do końca szkoły średniej. Potem, kiedy wyjechałem na studia, mój zapal minął, ale znaczki zostały i ojciec zajmował się swoimi i moimi albumami. Wróciłem do tego w stanie wojennym, kiedy zaczęły się pojawiać znaczki wydawane konspiracyjnie. Uznałem, że one też powinny być w kolekcji ojca. Potem, w II połowie lat 80., pracując w świetlicy SM „Zacisze”, poznałem Stanisława Głowackiego, ówczesnego szefa ustronńskiego Koła Filatelistów, z którym stworzyliśmy kółko dla dzieci. Wtedy znowu powróciłem do znaczków. I finał, kiedy niedługo

przed śmiercią, ojciec przekazał mi zbiory z prośbą, aby to ciągnąć. No, to ciągnę, teraz jako systematyczny filatelista wykupujący znaczki abonamentowe. A przy okazji mogłem przyczynić się do wydania w 2019 r. przez Poczta Polską znaczka poświęconego Tygodniowi Kultury Beskidzkiej. W historii TKB stało się to po raz pierwszy i bardzo się z tego cieszę.

To gratuluję i też się cieszę, że tak się stało. A tak na koniec, powiedz dlaczego warto zbierać znaczki?

Znaczki to naprawdę bardzo fajne zajęcie i to dla każdego. Z młodych lat pamiętam hasło „znaczek uczy, bawi i wychowuje” i ono nic nie straciło na aktualności. Znaczki potrafią być nie tylko piękne, są niemal dziełami sztuki projektowanymi przez najlepszych grafików, ale są też źródłem fantastycznej wiedzy o świecie: o polityce, historii, kulturze, przyrodzie,



sporcie itd. Dla mnie zawsze były one drogą do uczenia się. Bo jak patrzyłem na znaczek to potem często sięgałem po atlas albo encyklopedię. A to jest najlepszy sposób na poszerzanie swojej wiedzy i zakresu rozumienia świata.

A czy jest to intratna pasja?

Tak, o ile ktoś posiada prawdziwe rarytasy jak np. najstarszy znaczek polski z 1860 r., niedawno sprzedany za 1 mln dolarów. Ja na przykład, mam bardzo ładny bloček z wizerunkiem bokserów walczących podczas olimpiady w Melbourne w 1956 r., ale zawodnicy stoją normalnie. Rarytas to znaczek, na którym bokserzy są widoczni do góry nogami. Taki błąd w druku. Podobno na rynku kursuje 14 takich egzemplarzy, a jeden z nich na aukcji uzyskał cenę 20 tys. dolarów. Dobrą cenę, choć daleko nie taką, mogą osiągać też bardzo duże i kompletne kolekcje albo jakieś rzadkie stemple, które w filatelistyce też się liczą. Mnie jest do tego daleko, ale powoli ...

Rozmawiała: Lidia Szkaradnik





Bp Korczago błogosławi proboszcza pomocniczego ks. Lercha.

Fot. M. Niemiec

TO JEST TWOJE, DARKU ZADANIE

(cd. ze str. 4)

gdy życie boleśnie nas doświadcza. Bp Korczago podkreślał, że zadaniem nowej rady i proboszcza będzie nie tylko ochrona dziedzictwa, ale pomnażanie tego, co otrzymali od poprzednich rad, od poprzednich proboszczów, by na różne sposoby próbować dotrzeć do tych, których Bóg wziął pod swoją opiekę i odkupił, a którzy na dziś nie są tego jeszcze świadomi. By wykorzystać obecne w Ustroniu wzorce do naśladowania, bo aktywności tej parafii były zawsze bogate, a przykładem może być ks. radca Piotr Wowry, który wraz z małżonką wyszedł poza parafialne granice, koncentrując się na tych, którzy jako niepełnosprawni w sposób szczególny źle się mają. Tego dziedzictwa nie można zaprzepaścić.

W skład nowej Rady Parafialnej, wybranej przez Zgromadzenie Parafialne 27

września, wchodzi: z Ustronia – Zofia Bojda, Jan Cholewa, Edward Cieślak, Jan Drózd, Łukasz Heczko, Władysław Hławiczka, Marcin Janik, Grażyna Kostka, Edward Markuzel, Arnoldiusz Parot, Łukasz Sitek, Tadeusz Szytyper; z filiału Polana – Beata Domagała, Leonard Greń, Grzegorz Wardas; z filiału Dobka – Stanisław Gomola, Danuta Pietroszek; z filiału Lipowiec: Bogusław Polok i Dorota Twardzik.

Biskup Korczago odczytał zadania i obowiązki członków rady, a następnie każdy z nich złożył przed ołtarzem ślubowanie słowami: „Ślubuję z pomocą Bożą”. W momencie ślubowania nowego proboszcza nowi członkowie rady stali wokół niego na znak wsparcia podczas jego służby. Ks. Lerch w odpowiedzi na formułę i pytanie biskupa, czy

chce podjąć się sprawowania obowiązków proboszcza odpowiedział: „Chcę i ślubuję z pomocą Bożą”, a rada wspólnie udzieliła poparcia swojemu proboszczowi.

Nowy proboszcz po oficjalnym wprowadzeniu w urząd powiedział:

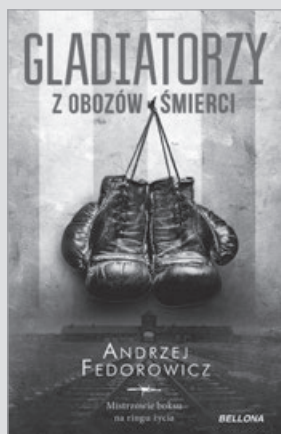
– Siostry i bracia w Jezusie Chrystusie, to już ponad 9 lat od momentu, gdy autobusem przyjechałem do Ustronia. Wyśiadłem na złym przystanku i od Brzegów z ogromną torbą kierowałem się w stronę widocznej już z daleka wieży kościoła Apostoła Jakuba Starszego. Był to czas remontów. Wokół kościoła ustawione było jeszcze rusztowanie i nigdy nie zapomnę momentu, kiedy przekroczyłem próg parafii, będąc świadomym tego, że właśnie rozpoczyna się kolejny etap mojego życia. W tym czasie bardzo wiele się dla mnie zmieniło poprzez poznanie duchownych, pracowników parafii, różnych grup parafialnych, odwiedzanie miejsc, gdzie odprawiane były nabożeństwa, wizyty w szkołach, przedszkolach. Kiedy zastanawiam się nad moją służbą w Ustroniu, to nie wiem, kiedy te 9 lat upłynęło. Przez ten czas założyłem swoją rodzinę, poznałem wspólnych ludzi, na których zawsze mogę liczyć i którzy byli i są zawsze dla mnie wsparciem. Chciałbym jeszcze podziękować dwóm osobom, mojemu tacie Emilowi i księdzu Piotrowi. Myślę, że cieszyliby się z tego, że dziś stoję w tym miejscu i w tej sytuacji, jednak nasz Pan wezwał ich w tym roku do siebie. Dziękuję Bogu Wszechmogącemu za to, że byli i za to, czego mnie nauczyli. Przed nami nowy etap życia, nowy etap dla naszej parafii. Co przyniesie? Tego nie wiemy, ale możemy być pewni, że Bóg będzie z nami, że jego myśli, to myśli o pokoju, a nie o niedoli, aby budować przyszłość i aby natchnąć nas nadzieją. I tej niezłomnej nadziei w sercu życzę wam wszystkim.

Gratulacje i życzenia błogosławieństwa Bożego złożył nowemu proboszczowi oraz radzie parafialnej burmistrz Ustronia Przemysław Korcz, wyrażając wolę współpracy w duchu ekumenizmu.

Monika Niemiec

BIBLIOTEKA POLECA

tel 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)



Andrzej Fedorowicz „Gladiatorzy z obozów śmierci”

Dla esesmanów krwawe walki w obozach koncentracyjnych były jedynie dochodową rozrywką i zabawą, dla nich stały się zmaganiem o godność i honor wszystkich więźniów. Bokserzy byli traktowani wyjątkowo – mieli lżejszą pracę i dodatkowe porcje jedzenia. Wszystko po to, by co pewien czas zabawić Niemców ostrą walką z kapo na ringu. A każda



wygrana podnosiła morale więźniów i dawała nadzieję na przetrwanie piekła obozu.

Marek Krajewski „Moloch”

Ostatnia jak dotąd powieść mistrza kryminału historycznego. Breslau, rok 1928 – ekscentryczny policjant Eberhard Mock odkrywa upiorne powiązania między tajnym stowarzyszeniem okultystycznym a budowniczymi miasta przyszłości w centrum Wrocławia. A ludzie w to zamieszani nie cofną się przed niczym...

Wypożyczalnia dla dorosłych i oddział dla dzieci są czynne: poniedziałek 9-15, wtorek 9-15, środa 12-18, czwartek nieczynne, piątek 9-15, sobota nieczynne.

LISTY DO REDAKCJI

Szanowny Panie Burmistrzu,

Myśleliśmy, że przemilczymy tekst, który ukazał się w świątecznym numerze Gazety Ustrońskiej „Inwestycje mimo trudności”, lecz odebraliśmy tyle telefonów od naszych mieszkańców oraz odbyliśmy wiele rozmów, w których wszyscy bardzo krytycznie odnieśli się do tego artykułu oraz do jak to wielu z nich określało „atak” Pana Burmistrza na Radnego Pawła Sztefka na listopadowej sesji Rady Miasta.

Postanowiliśmy więc odnieść się do kilku kwestii.

W artykule pisze Pan Panie Burmistrzu o nas, „Oczywiście, jak sami piszą nie są ekonomistami...”, natomiast w naszym artykule zdanie to brzmiało „Mimo tego, że niektórzy z nas są ekonomistami, nie specjalizujemy się w zakresie finansów publicznych”. Panie Burmistrzu, na Komisjach Rady Miasta Ustroń wiele się dzieje, są poruszane różne, czasami kontrowersyjne tematy, lecz nikt z nas nie wyciąga z kontekstu pojedynczych słów, które zacytowane, mogłyby niejednokrotnie wywołać sensację w naszym mieście. Zawsze staramy się wypracowywać stanowisko, które według nas jest najlepsze dla naszych mieszkańców i przyszłości naszego miasta. Radny Damian Ryszawy faktycznie ma wykształcenie ekonomiczne i jeżeli to akcentuje na komisjach, to w kontekście, o którym pisaliśmy w naszym artykule, czyli braku specjalizacji z zakresu finansów publicznych.

Liczy, które zacytowaliśmy w artykule dotyczące zadłużenia pochodzą z negatywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej (RIO) w sprawie uchwały Rady Miasta Ustroń, dotyczącej emisji 30 milionów złotych obligacji. Zadłużenie miasta wyniesie mniej, ponieważ w/w uchwała nie została zrealizowana i emisja obligacji na 30 milionów złotych nie miała miejsca.

W listopadzie 2020 roku Rada Miasta Ustroń większością głosów podjęła uchwałę o emisji obligacji miejskich na kwotę 15,5 miliona złotych. Wynika z tego, że zadłużenie miasta Ustroń po emisji obligacji będzie wynosiło według stanu na dzień 14 grudnia 2020 roku - 28.492.611,25 zł plus 15.500.000 zł (wartość obligacji) czyli łącznie prawie 44 miliony złotych - 43 992 611,25 złotych.

Marża, o której wspominał Radny Damian Ryszawy nie dotyczy umowy z firmą, która doradza w zakresie emisji obligacji. Panie Burmistrzu, pisze Pan, że wynegocjowaliście Państwo niższą prowizję oraz kwotę miesięcznego abonamentu od Wisły oraz Cieszyńska i to bardzo cieszy, radny Damian Ryszawy mówił o marży banku, który będzie skupował obligacje emitowane przez Miasto Ustroń, inaczej mówiąc oprocentowaniu tych obligacji, które miasto będzie musiało płacić przez wiele lat.

Bardzo smuci nas fakt, że mimo zapewnień Pani Skarbnik, które padły na sesji listopadowej, dotyczących wysłania „dla własnego bezpieczeństwa” uchwały o emisji 15,5 miliona obligacji do Regionalnej Izby Obrachunkowej, uchwała nie została wysłana do zaopiniowania. Informację tą uzyskaliśmy w wydziale Budżetu i Księgowości Urzędu Miasta Ustroń. Apelowaliśmy, aby nie korzystać z możliwości tarczy COVIDOWEJ dla samorządów, o której informowała Pani Skarbnik i nie emitować obligacji bez tej opinii, gdyż marża banku mogłaby w takim wypadku być wyższa aniżeli marża banku po uzyskaniu pozytywnej opinii RIO.

Tak jak Pan napisał dwoje z nas jest nauczycielami. Wykonujemy rzetelnie pracę, w którą wkładamy całe nasze serca, aby mieć jak największy wkład w edukację dzieci. Dzieci są przyszłością nie tylko naszego miasta czy Państwa, lecz również naszego świata. Pomimo bardzo ciężkich czasów dla oświaty, ciągłych zmian, nie do końca przemyślanych ruchów rządzących (Audyt), doskonale zdajemy sobie sprawę, że subwencja oświatowa nie jest wystarczająca i dziękujemy, że za naszą sumienną pracę miasto wypłaca nam wynagrodzenia.

Budżet, czy to miejski, czy domowy konstruuje się w oparciu o planowane wydatki. Część z tych wydatków jest stałych (płace, koszty energii, utrzymania miasta i inne), inna część są to wydatki

zmienne, czyli takie, z których można w trudnych czasach zrezygnować. Wszystkim nam, Panie Burmistrzu przyszło się zmierzyć z decyzjami, które w tak trudnym czasie pandemii, gdy wielka część naszego ustrońskiego społeczeństwa została praktycznie pozbawiona zarobkowania, gdy coraz więcej ludzi z powodu restrykcji pozostaje bez pracy, a nasi przedsiębiorcy są praktycznie pozbawienie przychodów, są bardzo ciężkie do podjęcia.

Zdajemy sobie sprawę, że nie jest łatwo podejmować decyzje właśnie po stronie wydatkowej. Jesteśmy jednak przekonani, iż w tak trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się ustrońska społeczność absolutnie nie wolno przekładać ciężaru finansowania deficytu budżetowego podniesieniem podatków. Dlatego też chcemy podkreślić, iż głosowaliśmy przeciwko podniesieniu podatków dla naszych mieszkańców, wspólnie z Radnym z Klubu Radnych Ustrońscy Sławomirem Haratykiem.

Przykro nam, że w tak trudnym czasie zaproponował Pan Panie Burmistrzu podniesienie podatków, a większość radnych wybrała wariant podwyższający podatki w większym stopniu od Pańskiej propozycji. Chcemy przypomnieć, że jeżeli nic się nie zmieni w kwestii zamknięcia szeroko pojętej branży turystycznej, będziemy mieli moralny obowiązek, zwolnienia naszych mieszkańców z płatności podatku za pierwszy kwartał 2021 roku.

Musimy pamiętać, że gospodarka to naczynia połączone. Zamknięcie branży turystycznej wpływa na pozostałe gałęzie gospodarki takie jak pralnie, hurtownie dostarczające towar do restauracji czy hoteli, sklepy i sklepiki, kwaciarnie, branża budowlana i wiele innych, w których pracuje znaczna część naszych mieszkańców.

Panie Burmistrzu jesteśmy otwarci na dialog i rozmowę w przyszłości, niekoniecznie na łamach Gazety Ustrońskiej.

**Radna Jadwiga Krężelok
Radny Piotr Roman
Radny Paweł Sztefek
Radny Damian Ryszawy**

Szanowna Redakcja
Gazety Ustrońskiej

Kochani!

Dziękuję że jesteście!

Życzę całej Redakcji i wszystkim
czytelnikom „Gazety Ustrońskiej”
szczęścia bez miary
i dobrego zdrowia przede wszystkim!

Wierzę w miasto od pierwszego numeru
Czytelnicza

Do Siego Roku!

Agnieszka

Dziękujemy za wszystkie świąteczno-noworoczne życzenia i ciepłe słowa. Dziękujemy, że współtworzycie Gazetę Ustrońską od 30 lat, piśecie, komentujecie, informujecie, a przede wszystkim, że kupujecie i czytacie, bo tworząc kolejne numery zawsze mamy na uwadze ludzi, do których gazeta ma trafić. Jesteśmy otwarci na krytykę ze strony czytelników, czyli tych, którzy wiedzą, o czym mówią, gdy wyrażają swoje uwagi, ale słuchamy też ludzi, którzy wypowiadają się, nie zaglądając do gazety, i gościmy nawet te osoby, które deklarują, że niekoniecznie chcą rozmawiać na naszych łamach. Monika Niemiec



Pogodny grudzień pozwolił na dokończenie planowanych na 2020 rok zadań, modernizację ulic: Gospodarskiej, łącznika Sosnowej z Orzechową, Owocowej, Liściastej, Kluczyków, Myśliwskiej. Prace o wartości 532.543,34 zł brutto wykonywały firmy Eurovia i Radex.

TRUDNO, ALE POZYTYWNE

(cd. ze str. 1)

miasto Ustron planuje dochody ogółem w wysokości 110.041.080,17 zł, w tym dochody bieżące 98.417.621,62 zł. Natomiast wydatki budżetu to kwota 118.725.083,17 zł. I tutaj różnica między dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi zaplanowana na przyszły rok, którą, mam nadzieję, uzyskamy co najmniej w tej wysokości, to jest kwota 2,5 mln zł, czyli dochody bieżące wyższe od wydatków bieżących. Planujemy, że rok budżetowy 2021 zakończy się deficytem w wys. 8.784.003 zł. Planujemy również zaciągnąć kredyty w wysokości 4,5 mln zł oraz pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w wysokości 1.588.600 zł. Spłaty, które przebiegają do tej pory bez żadnych zakłóceń, również na przyszły rok planujemy w wysokości łącznej kredyty i pożyczki 2.879.303 zł. To są te najważniejsze pozycje w budżecie miasta. Oprócz tego oczywiście mamy zaplanowane rezerwy, rezerwę ogólną, rezerwę na zarządzanie kryzysowe, która w tym roku również była uruchamiana na wydatki covidowe, jak również na nagrody w dziedzinie sportu i kultury. Natomiast nagrody dla nauczycieli znajdują się w tym roku w rezerwie ogólnej. Jeśli chodzi o zadania majątkowe, to mamy aż 69 pozycji, jest to bardzo duża ilość. Łączna kwota wydatków majątkowych, którą proponujemy państwu to 23.200.975,72 zł, z tego z naszych własnych środków 10.925.733,32 zł, resztę, mamy nadzieję otrzymać w związku z podpisanymi umowami ze źródeł zewnętrznych, a jako źródło zewnętrzne, możemy wymienić dotację zdrowotną, rządowy fundusz inwestycji lokalnych, z którego środki wpłynęły już w tym roku, środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, na przykład na demontaż azbestu czy ka-

1/2021/6/R



Od 14 grudnia 2020
zapraszamy do nowej siedziby.

Hurtownia Artchem
ul. Lipowa 42, Ustron Poniwiec

Godziny otwarcia oraz numery telefonów pozostają bez zmian.

nalizację oraz środki z budżetu Unii Europejskiej. Jeśli chodzi o tematy związane z Wieloletnią Prognozą Finansową, to spośród 69 zadań inwestycyjnych, o których mówiłam, aż 40 projektów to zadania wieloletnie. Są to przedsięwzięcia, które już trwają, w większości takie mamy, oraz te, które projektujemy na lata przyszłe. Te 40 projektów z WPF opiewa na kwotę 21 mln zł w 2021 roku i kwotę 9 mln zł w roku 2022. Jeśli chodzi o poziom zadłużenia miasta, który ostatnio był dość popularnym tematem, to z pełną satysfakcją muszę państwu powiedzieć, że pomimo planowanego w WPF zadłużenia na koniec roku bieżącego oraz przyszlucznego, to wyniki są następujące. W WPF zaplanowany mamy poziom zadłużenia 54 miliony zł na koniec 2020 roku. Po spłatach, których mamy jeszcze do końca roku niecały milion zł oraz po, mam nadzieję uzyskaniu środków z obligacji, nasze zadłużenie na koniec tego roku będzie wynosiło 43 mln zł, czyli o 11 milionów mniej niż planowano. Natomiast na przyszły rok do tej kwoty dojdą jakieś 3 mln zł, ponieważ planujemy 4,5 mln zł kredytu, planujemy pożyczki, natomiast będą też spłaty. Chciałam podkreślić również to, że WPF określa nasze plany, ale, jest to i plus, i minus, nie zawsze muszą być spełnione. Chciałam też uspokoić, że zadłużenie miasta jest pod stałą kontrolą i rok ten zakończy się zadłużeniem 43 miliony zł.

Nad uchwałą w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej głosiło 15 radnych, 14 było za, od głosu wstrzymała się Jadwiga Krężelok. Przed głosowaniem nad uchwałą budżetową przewodniczący Janik zaznaczył, że projekt budżetu został skierowany do zaopiniowania przez wszystkie komisje stałe, a jeśli chodzi o opinię Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa, to wszyscy jej członkowie wydali opinię pozytywną. W głosowaniu nad budżetem wzięło udział 15 radnych, 13 było za, radny Paweł Sztefek głosował przeciw, a radna Jadwiga Krężelok wstrzymała się od głosu.

Po przyjęciu uchwały budżetowej burmistrz Korcz powiedział:

– Dziękuję bardzo za większościowe przyjęcie projektu budżetu na rok przyszły. Tak jak powiedziałem, będzie on trudny, natomiast mam nadzieję, że przy naszej wspólnej pracy uda się przeprowadzić miasto przez przyszły rok lepiej, z lepszymi efektami finansowymi niż w tym. Liczymy, że pandemia zacznie się kończyć i, jak już powiedziałem, mam nadzieję na duży zastrzyk środków finansowych zewnętrznych w roku przyszłym.

Kolejną uchwałą również jednogłośnie radni przyjęli Gminny Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie dla Miasta Ustron na lata 2021-2025. Przedstawił ją Łukasz Sitek, który mówił o istocie przemocy w rodzinie, jej konsekwencjach dla ofiar oraz o tym, że pandemia przyczynia się do zaostrzenia sytuacji w domach oraz sprzyja nadużywaniu środków psychoaktywnych i alkoholu. W dokumencie przygotowanym przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Ustroniu czytamy, że: Przemoc ze strony najbliższej osoby jest doświadczeniem traumatycznym, okaleczającym psychikę. Przemoc w rodzinie przybiera różne formy: od przemocy fizycznej, przez przemoc psychiczną i seksualną, po przemoc ekonomiczną. Przemoc w rodzinie rzadko jest incydem jednorazowym. Zazwyczaj ma ona charakter długotrwały i cykliczny. Podkreślono w nim również, że: Przemoc jest przestępstwem. W zależności od tego, czy przemoc ma charakter jednorazowy, czy się powtarza, jest ścigana z różnych artykułów Kodeksu karnego. Jeżeli przemoc ma charakter ciągły, zostanie zakwalifikowana jako przestępstwo znęcania się nad rodziną. Artykuł 207 Kodeksu karnego stanowi: §1. Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny i fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. §2. Jeżeli czyn określony w §1 połączony jest ze stosowaniem szczególnego okrucieństwa, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat. §3. Jeżeli następstwem czynu określonego w §1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 2 do 12 lat.

W przypadku zgłoszenia przemocy w rodzinie zakładana jest tzw. Niebieska Karta i podejmowane są adekwatne działania i wobec ofiar, i wobec sprawców przemocy. Jakiego rodzaju i w jakim zakresie decyduje Miejski Zespół Interdyscyplinarny, który powołuje grupę roboczą, w skład której mogą wchodzić przedstawiciele MOPS-u, policji, placówek oświatowo-wychowawczych, placówek ochrony zdrowia, organizacji pozarządowych, kuratorzy sądowi.

Ze statystyk Miejskiego Zespołu Interdyscyplinarnego wynika, że ►

ZA TROSKĘ O DZIEDZICTWO

22 grudnia wręczone zostały nagrody burmistrza za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury za rok 2019. Tegorocznymi laureatkami zostały dwie panie z Lipowca: przewodnicząca Olga Kisiała wraz z Kołem Gospodyń Wiejskich Ustroń Lipowiec i Bożena Kubień - prezes Towarzystwa Miłośników Ustronia. Nagrody wręczył burmistrz Przemysław Korcz, który powiedział, że tegoroczne nagrody tworzą wyjątkowe połączenie dwóch aspektów naszego dziedzictwa historycznego, pisanego oraz żywego, kulturowego.

Działalność obu pań ucierpiała z powodu pandemii. Wprawdzie ukazał się co roku wyczekiwany „Pamiętnik Ustroński”, wydawnictwo Towarzystwa Miłośników Ustronia, ale nie można było zorganizować jego promocji, która zawsze w grudniu stanowiła wydarzenie kulturalne tuż przed świętami. Była intelektualną odskocznią od intensywnych przygotowań, ale też okazją do zakupu prezentów pod choinkę, bo każdy miłośnik książek, historii, Ustronia z przyjemnością przyjmował Pamiętnik jako upominek. W kolejnym numerze zamieścimy promocję Pamiętnika Ustrońskiego 2020 autorstwa Bożeny Kubień, laureatki nagrody w dziedzinie kultury.

Jeszcze więcej szkód poczyniła pandemia w działalności Koła Gospodyń Wiejskich w Ustroniu Lipowcu. Gdy burmistrz prosił przewodniczącą Olgę Kisiałę o przekazanie życzeń członkiniom koła, ta wyraziła nadzieję, że uda się je wkrótce przekazać osobiście, bo na razie kontakty są mocno utrudnione. A to właśnie spotkania, wspólne przeżywanie urodzin, świąt, wspólna praca jest sednem działalności KGW w Lipowcu. Również aktywizacja



Tegoroczne laureatki z burmistrzem.

Fot. M. Niemiec

starszych pań, ich integracja z młodszym pokoleniem, okazja do wyjścia z domu dla osób samotnych, wyjazdy na wycieczki i poznawanie nowych miejsc dla osób, które same nie zdecydowałyby się na ciekawe wyprawy.

Po oficjalnej części skromnej z konieczności uroczystości rozmawiano jeszcze o pracy organizacji pozarządowych, nieśmiały planach na kolejny rok i nadziei, że już wkrótce wszystko wróci do normalności.

Monika Niemiec

1/2021/7/R

PZU, WARTA - HDI, COMPENSA, MTU, Uniq

UBEZPIECZENIA:

majątkowe, komunikacyjne: OC, AC, NW, turystyczne w kraju i za granicą.

MARIA NOWAK

tel. 693 627 465,

mak260@interia.pl

Ustroń, ul. Dominikańska 26

ZAPRASZAM

od poniedziałku do piątku 16.00 - 19.00
w soboty 9.00 - 13.00

Jest możliwość umówienia się telefonicznie
na inną porę.

PŁATNOŚĆ MOŻNA REGULOWAĆ KARTĄ

1/2021/8/R

FRYZJERSTWO

- strzyżenie damskie i męskie
- koloryzacja
- pielęgnacja włosów
- usługi barberskie
- sprzedaż profesjonalnych kosmetyków Wella

KOSMETYKA

- manicure i pedicure
- stylizacja paznokci
- henna brwi i rzęs
- makijaż permanentny
- zabiegi na twarz i ciało



BONSAI
SALON URODY

STYCZEŃ:
wszystkie
usługi
rabat 10%

Godziny otwarcia:

pon-pt: 9.00-19.00, sob: 8.00-14.00
Ustroń, ul. Skoczowska 76 (obok Eurosparu)

tel. 500 517 677

salon@salonbonsai.pl / www.salonbonsai.pl

na terenie Ustronia w latach 2015- 2019 założono 69 Niebieskich Kart, w 2015 r. – 15, w 2016 r. – 21, w 2017 r. – 11, w 2018 r. – 15, w 2019 r. – 7.

W następnym punkcie obrad radni jednogłośnie uznali skargę na działalność Burmistrza Miasta Ustroń za bezzasadną. Do Wojewody Śląskiego skargę złożył mieszkaniec ul. Równica w Ustroniu, uzasadniając ją tym, że od 2015 roku wnioskuję o rozbudowę przez miasto sieci wodociągowej, ponieważ od kilkunastu lat ma ciągle narastający problem z zaopatrzeniem w wodę pitną, dla celów gospodarczych i przeciwpożarowych. Odpowiedzi z Urzędu Miasta zawierały informację, że miasto jest zaangażowane w inwestycje wodociągowe w innych częściach miasta i nie posiada środków, żeby rozbudować sieć na Równicy. Według kosztorysów z roku 2016 taka inwestycja kosztowałaby od ok. 1,7 mln zł do ok. 2,4 mln zł, do czego doliczyć trzeba jeszcze ok. 80 tys. zł netto za projekt, a także koszty doprowadzenia energii elektrycznej do pompowni. Z tegorocznej analizy Wodociągów Ziemi Cieszyńskiej sp. z o.o. wynika, że koszt budowy wyniósłby ok. 3,5 mln zł, a roczne utrzymanie sieci ponad 220 tys. zł. Burmistrz przedstawił też dane, z których wynika, że w latach 2015-2020 miasto wybudowało sieć wodociągową o długości ponad 6 km za niecałe 900 tys. zł oraz zleciło sporządzenie projektów za sumę prawie 190 tys. zł, według których ma powstać sieć

o długości prawie 3,5 km. Skarga była przedmiotem postępowania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Ustroń, która po zapoznaniu się z wyjaśnieniami uznała ją za bezzasadną.

Ostatnią uchwałą podjętą w roku 2020 przez Radę Miasta Ustroń była uchwała w sprawie zatwierdzenia planu kontroli i planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2021 r. Zgodnie z nią Komisja Rewizyjna w przyszłym roku skontroluje: ilość etatów w Urzędzie Miasta za lata 2018-2020 w odniesieniu do zakresu wykonywanych zadań, w rozbiciu na poszczególne wydziały, przetargi i realizację wybranych inwestycji gminnych w roku 2020, wybrane konkursy i realizację niektórych inwestycji gminnych w roku 2020, wydatkowanie środków na meliorację przez Miasto Ustroń w latach 2018-2020, dokona analizy sprawozdania z wykonania budżetu za 2020 r. i sporządzi wniosek w przedmiocie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Ustroń, przeanalizuje sprawozdania z działalności MOPS za 2020 rok oraz realizację świadczeń rodzinnych, funduszu alimentacyjnego i programu 500+ i przeprowadzi kontrolę w tym zakresie, a także skontroluje gospodarowanie zasobami mieszkaniowymi i lokalami użytkowymi przez Miasto Ustroń, rozliczenie dotacji udzielonej przez Miasto Ustroń Informacji Turystycznej za lata 2019-2020 i działalność Straży Miejskiej w 2020 roku.

Monika Niemiec

O przyjętej na sesji Strategii Elektromobilności napiszemy za tydzień.

USTROŃSKA

10 lat temu - 6.01.2011 r.

ZDANIEM BURMISTRZA

O Sylwestrze na rynku mówi burmistrz Ireneusz Szarzec. Za nami Sylwester i rozpoczęcie nowego 2011 roku. Tradycyjnie Nowy Rok witaliśmy na ustrońskim rynku. Pożegnanie starego roku i przywitanie nowego połączone było z pokazem sztucznych ogni i wspólną zabawą mieszkańców i gości spędzających tę wyjątkową noc w naszym mieście. Pogoda dopisała zarówno podczas zabawy na rynku jak i w całym okresie świąteczno-noworocznym. Od Świąt Bożego Narodzenia obserwowaliśmy w Ustroniu wzmożony ruch, przyjechało sporo gości chcących spędzić u nas Święta i Nowy Rok. Nasza baza noclegowa była wykorzystana w dużym stopniu, co można było obserwować w obiektach hotelowych jak i turystycznych. Wyciągi narciarskie i inne atrakcje cieszyły się popularnością przez cały miniony tydzień. Bez przeszkód można było korzystać z uroków zimy.

SPOTKANIE NOWOROCZNE

Tradycyjnie w ostatnich dniach roku władze samorządowe spotykają się z osobami w szczególnie sposób znaczącymi dla Ustronia. W tym roku spotkanie odbyło się w hotelu Orlik 29 grudnia. Przybyli przedsiębiorcy, prezesi stowarzyszeń, społecznicy, duchowni, ludzie znani i cenieni nie tylko w naszym mieście. Do wszystkich zwrócił się burmistrz Ireneusz Szarzec słowami: - To kolejne spotkanie z ludźmi, którzy dla naszej lokalnej społeczności są bardzo ważni. Rok 2010 był trudny, obfitujący w nieoczekiwane wydarzenia jak kryzys gospodarczy, tragedia pod Smoleńskiem, gdzie ginie kwiat polskiego życia społeczno-politycznego, później zaś powódzie, które dotknęły nas w maju i wrześniu.

ZEBRALI DARY

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można inaczej” w Ustroniu informuje, że podczas zbiórki publicznej przeprowadzonej od 17 do 23.12.2010 r. w supermarketach „Carrefour”, „Tesco” i „Wegor” w Ustroniu na podstawie decyzji SOiZK.5022/10/10 z dnia 15 grudnia 2010 r., wydanej przez Burmistrza Miasta Ustroń zebrano środki finansowe w kwocie 2096,83 zł. Dochód w całości przeznaczony zostanie na cele statutowe Stowarzyszenia. Zebrano również dary żywnościowe: 56 kg cukru, 26 kg mąki, 42 kg ryżu, 56 szt. makaronu, 20 l soków, 7 l oleju, 2 kg płatków śniadaniowych, 2 kg płatków owsianych, 14 szt. owoców w puszkach, 6 opakowań herbaty, 16 opakowań kaszy, 11 szt. warzyw w puszcze, 12 l napojów gazowanych, 27 konserw mięsnych i rybnych, 11 szt. masła i margaryny, 6 paczek kakao, 42 opakowania słodczy: ciastka, batony, cukierki, bombonierki, 59 tabliczek czekolady, 16 opakowań owoców (pomarańcze, mandarynki, kiwi), 6 sztuk dżemów, 7 litrów mleka, budynie, 9 opakowań (kisiele, proszki do pieczenia), 2 opakowania kawy. Dary żywnościowe zebrane podczas zbiórki zostaną wykorzystane do przygotowania posiłków dla dzieci uczęszczających codziennie do Ośrodka Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można inaczej”.

Wybrała: (Isz)

U W A G A ! PRZEDSIĘBIORCY

HANDLUJĄCY NAPOJAMI ALKOHOLOWYMI

Burmistrz Miasta Ustroń przypomina o wynikającym z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi obowiązku złożenia oświadczenia o wartości sprzedaży napojów alkoholowych za rok 2020 r. oraz uiszczenia pierwszej raty za posiadanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Termin płatności pierwszej raty upływa 31 stycznia 2021r. Płatności należy dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń (parter) lub przelewem na konto bankowe: ING BANK SŁĄSKI O/Bielsko-Biała 60 1050 1070 1000 0001 0102 5211



Krewka ozdoba choinkowa.

Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. 33-854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Mobilne usługi fryzjerskie u Kasi. Zadzwoń-przyjadę! 505-152-958.

Masz problem z komputerem? Nie czekaj! Zadzwoń: 609-776-136.

Wykończenia wnętrz: kafelkowanie, malowanie, gładzie, układanie podłóg, podwieszenie sufitu, 500-212-193

Kupie 2-pokojowe mieszkanie, osiedla Centrum, Konopnicka. 609-807-622, 33-854-34-93.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

DYŻURY APTEK

Dyżur w godzinach 8.00-20.00

Apteki dyżurujące w niedziele i święta:

3-6.01	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 33 854-24-59
9-10.01	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
16-17.01	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 33 854-14-73
23-24.01	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

1/2021/9/R

OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW
881-40-40-50





**WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
PŁYNNYCH I SZAMBA**

**TANIO I SZYBKO
NOWE URZĄDZENIA
FIRMA Z USTRONIA**

TEL : 605207222



Nie taki dawny Ustron, 2017 r.



Zibi ma około siedmiu, ośmiu lat. Jest średniej wielkości. Niestety trzy i pół roku spędził w schronisku. Wśród wielu psów będących w schronisku stał się po prostu niezauważalny. Zibi w połowie grudnia został zabrany ze schroniska do domu tymczasowego Stowarzyszenia AS. Po przyjeździe do domu Zibi dobrze odnalazł się w warunkach domowych. Fajnie chodzi na smyczy. Nie wszczyna awantur z innymi psami i ma niezłą kondycję (lubi spacerować te krótsze i te forsołowe). Przychodzi na zawołanie. Zna komendę siad i daj łapę. Bardzo lubi towarzystwo człowieka oraz dzieci. Stowarzyszenie AS, tel.: 795 003 521.

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) popularny serial z ławeczką, 8) facet w ulu, 9) otwór wiertniczy, 10) dzielnica Warszawy, 12) szwajcarskie województwo, 14) najslawniejszy polski transatlantyk, 15) telewizyjna platforma cyfrowa, 16) na eksponaty, 19) uczestnictwo, 22) urządzenie do wytwarzania prądu, 23) podłoga na statku, 24) do pstrykania fotek.

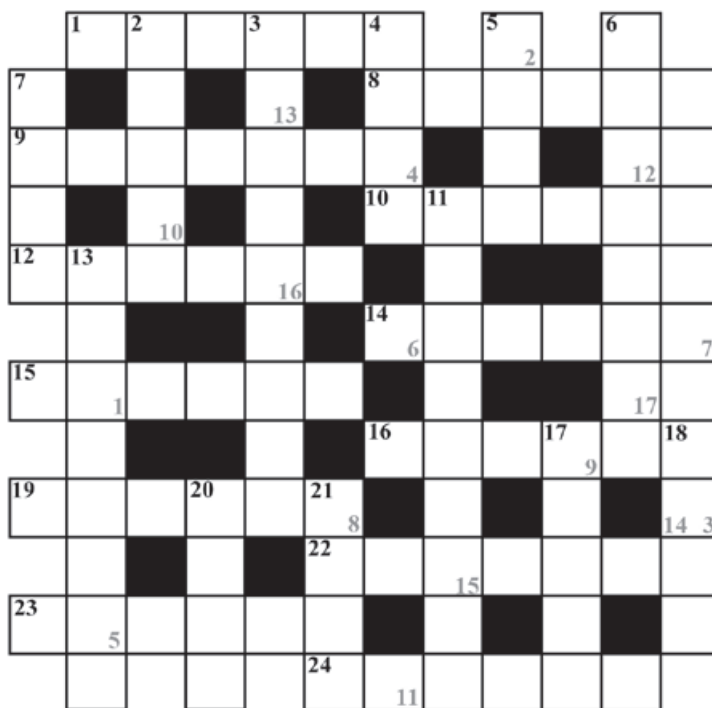
PIONOWO: 2) staw albo jezioro, 3) gorzka lub z orzechami, 4) męskie imię germańskie, 5) koła w ruchu, para ..., 6) testuje produkty, 7) obok miodu na plasterze, 11) siostra Równicy, 13) popularny instrument klawiszowy, 17) klub sportowy z Warszawy, 18) w zbożowej rodzinie, 20) w stogu siana schowana, 21) rosyjskie auto.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 15 stycznia.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 50

SZYKUJMY NARTY

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: * **Jerzy Łazarz** z Ustronia, ul. Zabytkowa. Zwycięzców zapraszamy po nagrody po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie, tel. 33 854-34-67.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustroniska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustroniskiej.



Stanisław Malina, Michał Kunc, Przemysław Korcz, Kinga Górny, Noemi Grabiec, Maja Chamot, Grzegorz Panfil, Kajetan Kajetanowicz, Rajmund Raszyk, Mateusz Kowalczyk, Magdalena Kubala, Grzegorz Szczechla, Sara Husar, Katarzyna Wąsek, Lesław Kaczmarek, Piotr Bejnar.

CHCE IM SIĘ CHCIEĆ

Wręczenie nagród burmistrza za wybitne osiągnięcia w dziedzinie sportu było okazją, aby porozmawiać, o tym, co słychać u naszych zawodników, działaczy, w klubach.

Kajetan Kajetanowicz mówił o startach mimo wszystko. Nie ma ich jednak tak wiele, jak by chciał zespół głodny sukcesów, który stać na osiągnięcie bardzo dobrych wyników. Firmy z powodu pandemii są mniej skłonne do sponsoringu, a bez pieniędzy w tym sporcie, w każdym sporcie, niewiele można zdziałać. Nawet w biegach, gdzie wydawałoby się, że wystarczy nogi. Jednak do organizacji tak uznanych imprez jak Barbarian Race – trzykrotny zwycięzca plebiscytu na najlepszy bieg OCR w Polsce – konieczne są odpowiednie środki. Na szczęście udało się rozpocząć budowę lekkoatletycznego orlika w Lipowcu, więc można liczyć na to, że już wkrótce utytułowane tyczkarki i wreszcie jeden tyczkarz MKS Ustroń, będą mieć obiekt na miarę swoich sukcesów. Również pod znakiem inwestycji rysuje się przyszłość UKS-u Beskidy, gdyż na Brzegach wybudowane zostaną dwa nowe korty. Miały być cztery, ale nie uznano zgody kolei. Nie jest natomiast możliwa na razie rozbudowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 1. Kiedy była projektowana i budowana nie brano pod uwagę tak znaczących sukcesów piłkarzy ręcznych MKS-u. Tymczasem kolejne roczniki dochodzą do finałów mistrzostw Polski i nie mogą rozgrywać najważniejszych meczów u siebie, bo obiekt nie jest pełnowymiarowy.

Co by nie mówić, pieniądze są ważne, ale zdrowie najważniejsze i w tym

roku życzenia zdrowia wcale nie brzmią banalnie. Przekonał się o tym boleśnie działacz, trener MKS-u Ustroń, opiekun szczypiornistów. Gdy burmistrz Przemysław Korcz wyraził radość, że Lesław Kaczmarek pokonał chorobę i jest obecny na wręczeniu nagród, ten odpowiedział bardzo emocjonalnie:

– Było bardzo ciężko, mogę to zaświadczyć całym swoim jestestwem. Najgorszemu wrogowi nie życzę takich cierpień i doświadczeń. Mogę też z pełnym przekonaniem powiedzieć, że nasza służba zdrowia jest wspaniała. Uratowali mi życie.

Gdy wszyscy zaproszeni, którzy mogli przybyć, byli już obecni w sali sesyjnej ratusza, rozpoczęto skromną uroczystość. Z powodu pandemii wręczenie nagród sportowcom nie odbyło się w świetle jupiterów, w amfiteatrze, ale ustronscy mistrzowie zostali docenieni. W podwójnej roli występował Stanisław Malina. Jako członek Zarządu Powiatu Cieszyńskiego złożył gratulacje sportowcom, bo ich sukcesy są sukcesami nie tylko Ustronia, ale i ziemi cieszyńskiej. Powiedział, że mimo pandemii rok obfitował w wybitne osiągnięcia. Jako ojciec wyróżnionego Mateusza Maliny, stwierdził, że tym cenniejsze są wyniki, gdy osiągnięte w trudnych warunkach, a kiedy najważniejsze imprezy w danej dyscyplinie są odwoływane, tak jak to się stało w przypadku basenowych mistrzostw Eu-

ropy i świata we freedivingu, to można ten czas poświęcić na leczenie dawnej kontuzji i tak zrobił jego syn. Podał się operacji, którą ciągle odkładał ze względu na treningi i starty. Stanisław Malina zapewnił, że starosta cieszyński i cały zarząd powiatu śledzą wyniki ustronskich zawodników, żywo je komentując. Życzenia przede wszystkim zdrowia, ale i oczywiście sukcesów sportowych złożył również burmistrz i podziękował za reprezentowanie Ustronia na różnych, krajowych i zagranicznych arenach.

– To jest ważne dla każdej społeczności, posiadanie takiej grupy ludzi, której chce się chcieć. Sportowcy to ludzie twardzi, solidni, pracowici. Trenują nawet, gdy warunki są trudne, sala nie ta, gdy jednocześnie trzeba pracować, uczyć się, ale mimo to pokonują trudności, w tym roku wyjątkowe, i osiągają sukcesy. A ich wysiłki przynoszą satysfakcję i radość nie tylko im samym, ale również kibicom, mieszkańcom i władzom miasta.

Nagrody Burmistrza Miasta Ustroń za wybitne osiągnięcia w sporcie za rok 2019 otrzymali: Kajetan Kajetanowicz (rajdy samochodowe), Mateusz Malina (freediving), Grzegorz Szczechla (biegi OCR), Katarzyna Wąsek (narciarstwo alpejskie), Paweł Wąsek (skoki narciarskie), zawodnicy MKS Ustroń: Maja Chamot, Kinga Górny, Michał Kunc (skok o tyczce), trenerzy i działacze MKS Ustroń: Magdalena Kubala (skok o tyczce), Piotr Bejnar i Lesław Kaczmarek (piłka ręczna), zawodnicy i trenerzy UKS Beskidy Ustroń: Sara Husar, Paweł Cias, Aleksander Panfil, Grzegorz Panfil, Mateusz Kowalczyk, zawodniczka i trener TRS „Siła”: Noemi Grabiec i Rajmund Raszyk (koszykówka).

Monika Niemiec

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl/Nakład: 1200 egzemplarzy/Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl>/Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: 4.01.2021 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 11.01.2021 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Delikatesy Centrum Lipowiec, Lewiatan Manhattan, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.